

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z 7 maja 1895 l. 26.756 komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropriacyjną z powodu projektowanej budowy kolei dowozowej do szybu „Józef“ w Wieliczce, łączącej się z istniejącą już koleją dowozową, wiodącą od stacyi w Wieliczce c. k. kolei państwowych do szybu „Elżbiety“, odbędzie się w Wieliczce dnia 5 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem.

Wykazy gruntów na ten cel zajęć mających, wyłożone będą wraz z odnosnymi planami stosownie do §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 (Dz. ust. państw. nr. 30) w magistracie miasta Wieliczki przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Wieliczce lub też przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

### Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera,

o wolności podatkowej Najj. Pana i o zwolnieniach od podatku osobisto-dochodowego opiewa wedle stenograficznego protokołu Izby posłów Rady państwa w sposób następujący:

Kilka tylko, i to krótkich wypowiedzi uwag o wnioskach, odnoszących się do pa-

ragrafów, które zawierają postanowienia o zwolnieniu pewnych kategorii osób od podatku osobisto-dochodowego. Pierwszy z nich wniosek pos. Formanka, żąda, żeby wykreślić z ustawy wyjęcie Najj. Pana z pod obowiązku podatkowego i orzec, że Jego ces. i król. Apostol. Mość podlega podatkowi osobisto-dochodowemu. Mojem zdaniem egzemeyta ta jest ze stanowiska polityczno-prawnego zupełnie uzasadniona: powiedziałbym albowiem, że teoretycznie wypływa to już z natury pojęcia udziałności, żeby udziałowy władca nie podlegał prestacyi, której żąda się właściciwie jako wynikającej z przymiotu poddaństwa, tj. osobistej prestacyi podatkowej. Wśród obrad komisyjnych nad niniejszym projektem reformy podatkowej pozostaliśmy na tem stanowisku; jakoż uważam je za najwłaściwsze, że pomnę nawet całkiem osobliwe okoliczności, które zachodzą w Monarchii austro-węgierskiej. Nowożytnie ustawodawstwo o podatku osobisto-dochodowym, które w rzeczy głównej służyło za wzór projektowi niniejszemu, jest w przeważnej części tego samego zdania, a mianowicie pruska ustawa o podatku dochodowym, która stanowi pierwotny wzór niniejszego projektu, wypowiada tę samą egzemeytę w sposób jaknajbardziej stanowczy i bezwarunkowy. Całkiem podobną myśl znajdziecie panowie w przeważnej części innych ustaw niemieckich o podatku osobisto-dochodowym. Mniemam przeto, że z powszechnych względów polityczno-prawnych nie mógłbym wniosku szanow. pana posła Formanka zalecić Izbie do przyjęcia.

A dalej postawiono podczas dyskusyi tej wniosek o podwyższenie granicy co do zwolnienia małych dochodów od podatku osobisto-dochodowego. Granica, którą ustanawia projekt niniejszy (600 zł.), jest, gdy się ją porówna z niemieckimi ustawami o podatku osobisto-dochodowym, najwyższą, to znaczy: dochód wolny od podatku jest tu o wiele większy niż w państwach niemieckich. W Prusiech zwolniony jest od powinności podatkowej dochód aż do 900 marek, gdy tymczasem my tutaj mamy 600 zł. U nas przeto o wiele większa liczba osób pozostawa-

wał będzie poza granicami powinności podatkowej, niż wedle ustawy pruskiej. W innych ustawach niemieckich dochód zwolniony od podatku, czyli tak zwane minimum na utrzymanie, jest o wiele mniejsze jeszcze; w Badeniu 800 marek, w Hamburgu i Lubecy 600 marek, w Saksonii 300 marek; skutkiem czego tam o wiele większa liczba osób podlega podatkowi osobisto-dochodowemu. Rozumie się samo przez się, że wobec tej granicy naszej wielka rzesza tak zwanych najmniejszych ludzi, robotników i t. d., stanie, o ile przewidzieć można, poza obrębem powinności opłacania podatku osobisto-dochodowego. Pomniejsi rolnicy także, jak już dziś przypuścić można, podlegają mu nie będą. Gdybyśmy zaś granicę tę jeszcze więcej podwyższyli, wtedy nie moglibyśmy ani na chwilę wątpić, że chociaż podatek przypadający na osobę jest bardzo mały, sprowadzilibyśmy ogromny uszczerbek w całej sumie podatku; bo liczba tych, którzy z dochodem między 600 a 700 lub 800 zł. opłacać mają indywidualnie podatek mały, ponosić będzie in toto bardzo znaczną kwotę, bez której w całej sumie podatku osobisto-dochodowego obyć się nie możemy, jeżeli nie chcemy ciężko nadwzruszyć całej podstawy, na której zbudowaliśmy finansowy plan reformy podatkowej. Dlatego proszę pozostać przy projektowanej przez Rząd i komisję granicy 600 zł. dochodu wolnego od podatku.

Żałuję, że i wniosku pos. Swobody o zwolnienie rolników z 350 zł. czystego dochodu katastralnego od podatku osobisto-dochodowego przyjąć nie mogę. W tej formie bezwarunkowej, w jakiej on go chce dodać do §. 155, jest wniosek ten prostrze niedozwolony w ustawie niniejszej; bo wypowiada zwolnienie od podatku bez wszelkiego zastrzeżenia. Ci panowie, którzy przeczytali sprawozdanie komisji, przekonali się, że komisya i Rząd w bardzo szczerzej mierze uwzględniły tak zwanych małych rolników. Mając do czynienia z przeróżnymi wnioskami, na ostatek zgodziliśmy się na postanowienie, które uznano za kompromis, zadowalający wszystkie stronnictwa a mia-

nowicie na oświadczenie Rządu, że w instrukcyi o wykonaniu ustawy pomieści ustęp takiej osnowy: „W spisie wspomnianym w §. 199 (t. j. w spisie osób, o których się przypuszcza, iż mogłyby podlegać podatkowi osobisto-dochodowemu, a który to spis sporządzony będzie przed rozpisaniem tegoż podatku) powinno się nie pomieszczać tych właścicieli gruntów włościańskich, którzy nie mają innego dochodu, jak tylko z gospodarowanej przez siebie posiadłości ziemskiej, jeżeli czysty dochód katastralny z ich gruntów i z gruntów wspólnie opodatkowanych członków ich rodziny nie przenosi 250 zł., chyba, że władza podatkowa miałaby specjalne przyczyny domyślać się, że tam jest dochód w wysokości podlegającej opodatkowaniu“. To zastrzeżenie być musi, gdyż, jak każdy przyzna, łatwo zdarzyć się może, iż właściciel takiego małego gruntu miałby w rzeczywistości dochód większy, podlegający już podatkowi osobisto-dochodowemu. A dalej w owym oświadczeniu powiedziano: „Ministerstwo skarbu zastrzeżenie sobie rozszerzyć to zarządzenie na rolników z czystym dochodem katastralnym aż do 300 zł. w tych powiatach, w których okoliczności faktyczne pozwalają słusznie przypuszczać, że i przy czystym dochodzie katastralnym aż do 300 zł. zazwyczaj nie będzie zachodziła powinność opłacania podatku osobisto-dochodowego.“

To ograniczenie na pewne powiaty rozszerzenie ma słusne uzasadnienie w pewnych okolicznościach, odnoszących się do podatku gruntowego, które zachodzą w pewnych częściach Państwa. Są bowiem takie części Państwa, powiedzmy powiaty, którym ogólna reguła o 250 zł. czystego dochodu katastralnego mogłaby nie wystarczać, dla których przeto przyjęliśmy możliwość rozszerzenia aż do 300 zł. Proszę tylko zdać sobie łaskawie jasno sprawę z tego, że wielka część wszystkich włościan właściwie stać będzie poza powinnością opłacania podatku dochodowego; o tem powinniśmy nie mieć żadnej wątpliwości. Wszystkie dochody niżej 1000 zł. nie będą pociągane do fasyi; to

66)

### MARYAN GAWALEWICZ.

## SZUBRAWCY.

### POWIEŚĆ.

#### I.

(Ciąg dalszy)

Wobec obcych wprowadzić nie pozwalał sobie pan Wenanty na tyle szczeroci, powstrzymywał go jeszcze wzgląd na opinię publiczną, obalamuconą przez te „głupie gazetki“, które robiły ze zmarłej jakąś bohaterkę, filantropkę, obywatelkę.

Tak, łatwo jej było cudzym kosztem rozporządzać się i obdarowywać ogół z uszczerbkiem familii.

Szubowie nie byli nigdy egoistami, jak zapewniał w ferworze Wenus, nie myśleli też sami upominać się o swoją krzywdę, ale w imieniu całej pominiętej rodziny, nawet tej w dalszej linii.

Tak, Bogiem a prawdą, jeżeli chodziło o sprawiedliwość, to i Phalernowie słuszną mieli pretensję i Orszowie mogliby się uważać za pokrzywdzonych, z wyjątkiem tego „czarnego dyabła“, Lolusi, razem z jej nie-dziewiedziem Dziadkiem — (Lolusia otrzymała piętnaście tysięcy, Bóg raczy wiedzieć, dla czego?!...) — i Draniecy, którzy byli przecież cioteczkiem rodzeństwem Omylińskich, i ciech Plackowscy, chociaż zeszli dawno na psy i niebardzo zasługiwali, aby o nich pamiętano, i Szrymowie, co znowu stanowili uboższą gałąź Krokowskich — i jeszczeby się znalazło

więcej takich, mających prawo do spadku po nieboszczce.

Szuba wertował całą genealogię i przypominał sobie teraz osobistości, o których istnieniu pół roku temu ani pamiętał, ani wiedziećby nie chciał, — ale dziś potrzeba było kupić jak najwięcej przymierzeńców, którzyby wspólnymi siłami przypuścili atak i taki krzywdzący najświętsze prawa rodziny zapis pomogli obalić.

Baron nie podzielał wprawdzie jego zdania i obruszał się na to, że rozmazuje całą sprawę.

Do Stasia mówił też niejednokrotnie — (młodego Szubę nazywał bowiem poufale Stasiem od pewnego czasu w dowód sympatyj i zażyłości):

— Przyznam się panu, że nie rozumiem po co ten ojciec pański zbiera tę całą hołotę i organizuje jakiś pułk familijny!... potem rady sobie nie damy z nimi. Czyś pan widział tę jego listę?... tam już jest ze trzydziestu osób, a między niemi zbieranina ze wszystkich kątów. Wygrzebał kądzieś jakieś wywłoki, urzędników, rzadców, posesorów, — jest nawet podobno jakaś aktorka z prowincyi, która ma być powinowatą Omylińskich. Na co to, do czego?... To tylko zagmatwa nam bardziej sprawę.

Stasza przyznawał słusność baronowi, zwłaszcza od chwili, gdy otrzymał od kuzyna stare futro w podarunku, które kazał sobie przerobić i dodać do niego farbowany kołnierz, w którym paradował po mieście z miną tak dumną, jak gdyby całe życie chodził w sobolach.

— Ach, z tym starym! — zżymał się i usta wykrzywił — wlaźła mu do głowy solidarność familijna i tylko kompromituje nas, ściągając takie figury. Chociaż... to mo-

że nie zaszkozi, gdy będziemy mieli za sobą większą gromadę.

— Na co? — przerwał mu baron, podnosząc z lekceważeniem ramiona.

— No, zawsze... lepiej, że nie wystąpimy sami z akcją wobec tej głupiej opinii, która jest zdemoralizowaną krzykactwem naszej prasy i będzie się z początku oburzała...

— Opinia!... opinia!... — z szyderczym uśmiechem powtórzył baron — pan jesteś dziennikarzem i wierzysz w naszą opinię?... Opinia jest jak echo, powtórzy to, co się jej powie dzisiaj, a o czem zapomni jutro, gdy ją zagłuszy inny głos. Trzeba tylko umieć ją suggestywność odpowiednio. A zresztą, w tym wypadku, to nawet rzecz łatwiejsza, niż się zdaje.

Stas głowę przechylił, nie dzielając widocznie poglądów barona.

— Jesteś pan innego zdania, jak uważam? — zagadnął go baron.

— W ogólności nie, ale w szczególności tak — odparł — Opinia idzie na lep frazesów, lubi szumne hasła, jaskrawe efekta, a przyznać trzeba, że w tym wypadku będziemy mieli do czynienia z trudnościami, zanim się publiczność przekona, że za gorącą sprawę brała. Za dużo hałasu narobiło się z tym całym zapisem. Mogą się na nas rzucić, że powstajemy przeciw interesom ogółu, lub że szkodzimy sprawom publicznym. Trzeba ostrożnie, powoli, z rozmysłem działać.

— To też tak robimy, cóż pan chcesz?... wpierv próbujemy z Krokowskim; może się tego starego maniaka da przekonać, że jego utopie pro publico bono w rzeczywistości funta kłaków nie warte.

W tem miejscu baron głowę podniósł, wyprostował się i rezonować zaczął tonem głębokiego przejęcia się:

— Ja, drogi panie, nie chwale się, bo nie lubię mówić o sobie, ale jeśli chodzi o uczucia obywatelskie, to mam je wyrobione wieloletniem przekonaniem, obserwacją i rozważaniem. Mogłbym moje wyznaczenie wiary złożyć w każdej chwili na publicznym rynku i choć wiem, że nie byłoby ono popularne — mniejsza o to!... nie dbałem nigdy o popularność — nie zawahałbym się wypowiedzieć, że jestem zwolennikiem trzeźwego rozsądku i praktyczności. Otóż trzeźwy rozsądek nakazuje mi przedewszystkiem bronić własności i egzystencji rodziny, nie szukać jakichś urojonych, idealistycznych celów, nie ryzykować na nie fortuny, zbieranej z trudem w znoju i pracy całych pokoleń. To są warunki, na które się zdobywają babskie przewrócone głowy, albo młodzi młode, niedoświadczonych ideologów, jak nieboszczka Krokowska i jej szanowny doradca, pan doktor Pniak. Ja z tego stanowiska, drogi panie, występuję jedynie przeciw takiemu testamentowi, choć mnie głupia opinia krzykaczy posądzić może o cele osobiste. Pluję na taką opinię!... ot, tak!...

Przerwał sobie, aby czynnie poprzeć swoje wyniosłe słowa i splunął rzeczywistości. — Mam swoje zasady i według nich postępuję, a w danym razie — dokończył — wyłomaczę się z tego i przekonam, że baron Phalern nie dla marnego grosza obala zapisy na mrzonki przeznaczone.

Zwrócił się nagle do Szuby i wypadając nierozważnie z tonu, dodał:

— Ot, widzisz pan, z tego punktu powinieneś sprawę traktować i puścić kiedy jaki artykuł, na tym temacie osnuty... Tobo było dobre.

(Ciąg dalszy nastąpi).



znaczy, że tylko w razie szczególnych domyślnych ktoś, zawieszony będzie do spełnienia obowiązku fasyi. Praktycznie atoli, a mówię to — dla uspokojenia — z dochodów włościańskich tak wielkie pozycje będą stracone z podstawy opodatkowania, nawet w dochodach między 600 a 1000 zł., że przeważną część pomniejszych rolników pewnie podatkowi osobisto-dochodowemu podlegać nie będzie. Jeżeli zaś zdarzą się wypadki takiej możliwości włościańskiej, wtedy słuszność i sprawiedliwość i równa miara zobowiązuje nas włościanina takiego także pociągnąć do podatku. (*Brawo, brawo*).

Wyjątku zasadniczego nie przyznałbym żadnemu stanowi; ale to, co zasługiwałoby na uwzględnienie, to rzeczywiście w wysokim stopniu jest uwzględnione w owym oświadczeniu, które Rząd złożył w porozumieniu ze stronnictwami na żądanie kół ziemiańskich, reprezentantów pomniejszych rolników, a które nazwałem tu integralną częścią przysięgi instrukcyj; dlatego też bezwarunkowo pomieszczone będzie w instrukcyj wykonawczej, a skutkiem tego też sama wzmianka o tem oświadczeniu może bezwzględnie rozprószyć wszystkie obawy i wątpliwości. Ci panowie, którzy w komisji reprezentują wogóle mniejszych rolników, a bronili interesów ich z naciskiem, i z wielkim ciepłem, oświadczyli, że są zupełnie zadowoleni: mniemam, że i wszyscy inni członkowie wys Izby, nie należący do komisji, mogą pójść za ich przykładem i zadowolić się kompromisem, który zawaraliśmy w komisji co do mniejszych dochodów katastralnych, dla tego na wniosek pos. Swobody zgodzić się nie mogę. (*Huczne brawo*).

## Rada Państwa.

(CCCLXXVII posiedzenie Izby poselskiej).

\*+\* **Wiedeń**, 13 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes br. Chlumecy otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 15 przed południem.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszystkie członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Pismo z Prezydium gabinetu zawiadamia o zwolnieniu Delegacji wspólnych na dzień 6 czerwca r. b. i wzywa prezydenta Izby, aby zarządził wybór delegatów.

Stowarzyszenia kobiece w Krakowie i Lwowie petycyonują o dopuszczenie kobiet do studyów uniwersyteckich i do wykonywania aptekarstwa i t. d.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową, mianowicie nad rozdziałem o podatku osobisto-dochodowym i urzędniczym. Pod dyskusją znajdu-

ją się §. §. 156—158, które mówią o podstawie opodatkowania i wiążące się z nimi §. §. 173 i 174. Treść ich jest następująca:

Paragraf 156 dzieli dochody na stałe i chwiejne lub co do ilości niepewne. Co do stałych, podstawą opodatkowania ma być suma rzeczywiście osiągnięta w roku poprzednim, co do niepewnych i chwiejnych suma przeciętna z trzech lat ostatnich.

Paragraf 157 stanowi, że w gospodarstwie domowym (*Haushaltung*, co właściwie ma tutaj oznaczać wspólne życie kilku osób przy jednym ognisku domowym, ale niekoniecznie rodzinnym) dochody członków prowadzących wspólne gospodarstwo domowe mają być doliczone do dochodów gospodarza lub gospodyni domu (*Vorstand der Haushaltung*). Gdyby atoli dochody członka nie wpływały do wspólnego gospodarstwa, wtedy osobno będą opodatkowane (t. j. niżej, albo wcale nie, jeśli dochód osobny pozostaje niżej 600 zł.). Uboczni krewni gospodarza lub gospodyni domu, służba i t. p. nie będą liczeni do członków wspólnego gospodarstwa domowego. Dochody żony, nie żyjącej z mężem we wspólnym gospodarstwie domowym, tudzież członków rodziny, nie zaopatrywanych przez głowę rodziny, mają być osobno opodatkowane. Co jeden z małżonków daje na utrzymanie drugiego, gdy nie żyje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, lub co rodzice dają na utrzymanie dzieci nie żyjących przy rodzicach, to nie należy do podlegającego podatki dochodu osoby, otrzymującej te zasiłki.

Paragraf 158 mówi, że w każdym innym razie (poza wspólnym gospodarstwem domowym) dochód, który dostaje się kilku osobom wspólnie, opodatkowany będzie wedle części przypadającej na każdą z osobna. Tak samo opodatkowane będą osoby, które w pewnej korporacji otrzymują zaopatrzenie z całego domu korporacyjnego, nie otrzymując pewnych części tego dochodu jako dochód własny. (Stosuje się to głównie do duchowieństwa zakonnego).

Paragraf 173 stanowi: Jeżeli kto oprócz żony lub męża zaopatruje kilka członków rodziny, a ma dochód nie przekraczający 2000 zł., wtedy w miejscowościach z liczbą mieszkańców aż do 10 000 straci się mu z podstawy opodatkowania dwudziestą część na każdego członka rodziny ponad czterech, w miejscowościach zaś z większą liczbą mieszkańców także część na każdego członka rodziny ponad dwu. Jeżeli atoli drugi małżonek lub inni członkowie rodziny wnoszą do wspólnego gospodarstwa własny zarobek, który wedle §. 157 należy do podlegającego podatkowi łącznego dochodu głowy rodziny, wtedy bez względu na liczbę osób straci się z całej sumy dochodu owe własne zarobki członków, ale nie więcej jak po 150 zł. na członka. Gdyby po strąceniu nie pozostało więcej jak 600 zł. dochodu, powinność podatkowa upadnie sama przez się.

Paragraf 174 wylicza uciążliwe okoliczności: niepospolicie wielkie koszty utrzymania i wychowania dzieci, obowiązek wspierania krewnych, trwała choroba, zadłużenie, szczególniejsze nieszczęścia, które przy wymiarze podatku powinno się uwzględnić przez zaliczenie do niższego stopnia podatkowego, skutkiem czego trzy stopnie najniższe (od 600 aż do 675 zł. dochodu) mogą uzyskać nawet zupełne zwolnienie od podatku. Te względy atoli mogą mieć miejsce tylko co do dochodów nie przechodzących 5.000 zł.

Do §. 157 wnosi pos. Formanek (Młodocech) ze względu na moralność życia małżeńskiego i rodzinnego poprawkę tej treści, żeby dochody członków rodziny były z osobna, a nie razem opodatkowane; albowiem opodatkowanie sumy dochodów jednej rodziny wskutek progresyji wyższe niż opodatkowanie z osobna, może nakłonić małżonków i członków rodziny do rozejścia się.

Pos. Pfeifer (Słoweniec z klubu Hohenwarta) rozwdzi się nad niewłaściwością obłożenia rolnictwa nowym podatkiem; zapowiada poprawki do paragrafów nie będących jeszcze pod dyskusją.

Pos. Kraus („dziki“) wnosi poprawkę do §. 156, znoszącą odróżnienie dochodów stałych od niepewnych i chwiejnych; zwalcza też postanowienia §. 157 jako premie dla małżonków nie żyjących z sobą.

Pos. Roser (z lewicy) rozwdzi się nad opłakanym położeniem stanu rolniczego i wnosi rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby zapewnił rolnikom posiadającym dochód katastralny nie wyższy nad 400 zł. zwolnienie od podatku osobisto-dochodowego.

Pos. Kaiser (Niemiec narodowiec) krytykuje §. 173 jako niejasny o tyle, że wiadomo, czy wdowiec lub wdowa także ma doznać uwzględnienia przez strącenie zarobku członków rodziny z podstawy opodatkowania. Żąda także pomieszczenia w §. 174 słów, wedle których powołanie do służby wojskowej byłoby również okolicznością godną uwzględnienia w opodatkowaniu rodziny.

Pos. Czecz imieniem Koła polskiego wnosi poprawkę do §. 173, wedle której stracone z podstawy opodatkowania zarobki członków rodziny mogłyby być liczone co najwyżej po 250 zł. (zamiast 150 zł.) na członka.

Pos. Gross (z lewicy) popiera wniosek Czecza, od siebie zaś wnosi poprawkę do §. 173, wedle której strącanie dwudziestą część na każdego członka rodziny liczącej osób więcej niż dwie, a ewentualnie więcej niż cztery, powinno zawsze pociągać za sobą obniżenie stopnia podatkowego. Poprawkę tę uważa za potrzebną, bo nieraz możnaby doznać dobrodziejstwa wypowiedzianego tu przez ustawę, a jednak pozostać na tym samym stopniu podatkowym.

Pos. König (Młodocech) wnosi poprawkę do tegoż paragrafu, w której żąda zniesienia różnicy między miejscowościami mniejszymi a większymi, tak żeby wszędzie

zaczynało się strącanie dwudziestą część już od trzeciego członka rodziny.

Pan Minister skarbu dr. Plener broni §. 157 przeciw zarzutowi, iż przyczynia się on do zdemoralizowania życia małżeńskiego i rodzinnego, dowodząc także, że osobne opodatkowanie małżonków i członków rodziny równałoby się często zupełnemu zwolnieniu od podatku i sprawiłoby wielki wyłom w planie finansowym całej reformy podatkowej. Pan Minister zgadza się na wnioski Grossa i Czecza, które dostatecznie rozszerzają względność, jaką już Rząd i komisja powodowały się w opodatkowaniu ogniska domowego. Dalej zgadza się Pan Minister na poprawkę Königa, która ową względność jeszcze więcej rozszerza. Co do wniosku Kaisera o uwzględnienie z tytułu powołania do służby wojskowej, Pan Minister zgadza się nań tylko warunkowo t. j. pod warunkiem, żeby §. 174 zatrzymał swoją formę fakultatywną, bo w formie imperatywnej zwolniłby od podatku n. p. także oficera rezerwy, powołanego do służby, chociażby należał do ludzi zamożnych. Nakoniec, cofając się do onegdajszej mowy pos. Szamanka (Młodocecha), nazywa Pan Minister kłamliwym wymysłem przypisane Panu Ministrowi w czasie dawniejszym, jako posłowi, słowa, że zadrzą szyby w oknach Zamku cesarskiego od gwałtownego tonu przysłych jego mów. Już dawniej — mówi — jak najbardziej stanowczo oświadczyłem, że nigdy ani takich, ani podobnych słów nie wypowiedziałem; przysłał to też sam przywódca Młodocechów; spodziewam się, że powtarzając raz jeszcze to oświadczenie, usunę ten wymysł na zawsze ze świata. (*Huczne brawo*).

Pos. Dipauli (konserwatywa) wywodzi, że wszystkie uwzględnienia w łącznym opodatkowaniu ogniska rodzinnego nie zrównoważają zasady, iż prawe małżeństwa powinny nie podlegać surowszemu opodatkowaniu, niż małżeństwa dzikie i rozwiedzione. Nie mając widoków, iżby zasadniczy w tym duchu wniosek przyjęty został, poprzestaje mowca na zaznaczeniu tylko stanowiska klubu konserwatywnego.

Pos. Kronawetter stawia wniosek, żeby ująć §. 157 w formę taką, iż rzeczywiście wspólny dochód małżonków byłby wspólnie opodatkowany, z osobna zaś osobne dochody małżonków i osobne dochody członków rodziny.

Pos. Treuinfels (konserwatywa) wnosi rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby poddał ustawę z dnia 7 maja r. 1874 (o osobnym podatku duchowieństwa na rzecz funduszu religijnego) rewizji w tym duchu, by ustało niesprawiedliwe podwójne opodatkowanie duchowieństwa.

Pos. Terlago (z lewicy) wnosi poprawkę do §. 157, wedle której ustęp ostatni otrzymałby brzmienie takie, że to, co jeden z małżonków daje drugiemu na utrzymanie w oddzielnym gospodarstwie domowym i co rodzice dają na utrzymanie dzieci

13)

# JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

V.

(Ciąg dalszy).

Neri nie słuchał już dalej. A więc można było stać się bogatym nie robiąc nic, tylko śpijąc? myślał sobie; piękne rzemiosło, któreby mu bardzo przypadło do gustu, jemu, który przez całe swoje życie nie umiał się nakłonić do jakiegokolwiek pracy. Ale jak się to robiło? Znał Michela, który śpiewał co niedziela w kościele, a jednakże nikt mu za to nie dawał ani centyma. Na gle myśl powstała w jego mózgu.

— Kiedy śpiewałaś *il Maggio*, parę dni temu, widziałem, żeś miała pełno pieniędzy w swoim tamburynie. Coś z niemi zrobiła? spytał.

— Oddałam wszystko Giudicie.

Neri spojrzął na nią pogardliwie.

— Lepiej było mnie przynieść wszystko.

Dwie łzy błysnęły w błękitnych oczach Rosiny.

— O Neri! ty tak bardzo kochasz pieniądze? zawołała rozżalona, kochasz je więcej niż mnie?

Neri rzucił się do jej nóg w nagłym wybuchu rozpaczliwej czułości.

— Nie płacz, moja duszo, moje szczęście, mój skarbie, kocham cię nad wszystko w świecie! będę najędźniejszym z ludzi, jeżeli nie dam ci tego dowodu! Jeżeli chodzi mi o pieniądze, to dla ciebie pragnę je mieć, to dla tego, żebym mógł wydać je na twoje potrzeby.

Rosina smutnie pokiwała głową.

— Niestety! nigdy nie posiadałam pieniędzy i nigdy nie pragnęłam, rzekła. Gdy-

bym mogła żyć tutaj, sama z tobą i z Fidem, coby mnie obchodziło, czy jestem bogata, czy nie?

— Więc ci się podoba tutaj, w tej samotności, gdzie nigdy żadna dusza ludzka nie zajrzy, gdzie nie się nie porusza, chyba liście lub ptaki? Ja, kiedy widzę wieczorem światła błyszczące w Lucques, mam ochotę płakać, myśląc o ludziach, którzy się tam bawią, podczas gdy my siedzimy tu sami we dwóch z ojcem, pilnując wypalania węgla.

Rosina z pieczęcią przytuliła wilgotny swój policzek do ramienia młodzieńca.

— Biedny Neri, rzekła, jak będziesz mnie miał tutaj, przy sobie nie będziesz się już czuł samotny, prawda?

— Nie, *carina*, ale nie zapomnij że na to, aby się pobrać, trzeba pieniędzy.

Westchnęła.

— A więc będę się starała zarobić w jakiś sposób. Ile myślisz, żeby nam było potrzeba?

Neri rachował w myśli.

— Trzeba mi nowego ubrania i kapełuszka, a potem zegarka, łańcuszka i może pieczątki...

— Ileż to by mogło kosztować? spytała łatwowierna młoda dziewczyna, nie wątpiąc ani chwili, że te wszystkie przedmioty nieodzownie były potrzebne i nie spozstrzegając się, że o niej wcale mowy nie było w tem wyliczaniu.

— Nie wiem na pewne... około stu li-rów, przypuszczam.

Podniosła ręce do nieba.

— *Madonna mia!* ależ, gdybym całe życie pracowała, nie zbiorę nigdy takiej sumy!

Neri założył ręce w otwory kamizelki i patrząc na młodą dziewczynę z wyższością:

— Wiem o tem dobrze, rzekł lekceważąco, to też dla tego radziłem ci wynaleźć jakiś inny sposób, któryby nam dostarczył pieniądze.

Rosina zakłamała dłonie, smutna i niespokojna i spojrziała na Neri z rozpaczą.

Wydał jej się bardzo piękny ze swoją dumną postawą i zuchwałością w spojrzeniu. Westchnęła głęboko i ukazując ręką słońce, które prawie już zupełnie zapadało w fale morza, rzekła:

— Muszę już iść. Nie wróciłabym inaczey do domu przed nocą.

Neri wzruszył ramionami.

— Co to szkodzi! Robaczki świecą na całej drodze i tańczą między drzewami, księżyc wejdzie niedługo, więc nie zbłądzisz z powrotem, a ze mną nie będziesz się przecie bała?

Zaczerwieniła się; zapach drzew sosnowych łączył się z wonią kwiatów.

— Nie, ty mnie nie odprowadzisz.

— Dlaczego?

— Fido byłby zazdrosny! — rzekła śmiejąc się.

Pochyliła się i złożyła pocałunek czysty i niewinny jak jej serce, na czole młodzieńca. Zanim miał czas wstać z trawnika, na którym siedział, ona już zniknęła między sosnami i mirtami.

Gdy Rosina wróciła do domu Morina, zastała wszystkie drzwi zamknięte. Nieobecność jej nie została zapewne zauważaną. Wsunęła się do budy, w której spisał Fido i położyła się na sianie obok niego. Ale kiedy zabierała się do snu, zdawało jej się, że serce jej w piersiach zamiera i wybuchnęła płaczem.

— O Fido! Fido! szepiała pośród łez, ty mnie kochasz; nie potrzebujemy pieniędzy aby być szczęśliwi! Dla czego Neri nie może obejść się bez nich tak jak ty i ja?

O świcie pobiegła do fontanny unyć zaczerwienione oczy i opalone nóżki, na których pozostał pył z wczorajszej wycieczki, podczas gdy Fido pluskał się w wodzie; potem wróciła i usiadła na progu domu.

Morino wyszedł pierwszy na dwór.

— Już wróciłaś, dzika kozo? — zawołał z rubasznym śmiechem. — Wracasz sama? Ostatnim razem Bóg ciebie przywiódł; spodziewałem się, że dla odmiany, tym razem wrócisz z dyablem.

Myślał, że mała się roześmieje, albo odpowie mu z lekceważeniem, według zwyczaju; ale ona pozostała poważna i milcząca.

Potem, Tonina przebiegła koło niej, tupiąc swojemi *soccoli* i podnosząc żółtą spodnicę, by pokazać czerwone ponocochy.

— Dzień dobry, Rosino! — rzekła, odwracając się z zalotnością. — Uciekłaś nam znowu! Liczyłam na ciebie wczoraj, że będziesz mi towarzyszyć; byłabyś się zabawiła. Geppino zaprowadził nas do Lucques, muzyka grała na wielkim placu, były damy w jedwabnych sukniach i oficerowie w mundurach. Ponieważ Geppino służył także w wojsku, miał wszędzie przyjaciół, którzy nas zaprosili do kawiarni. Gdybyś wiedziała jak tam ślicznie! W około były lustra, w złoconych ramach, piliśmy wino i jedliśmy *fritelle*. Do widzenia! opowiem ci to wszystko szczegółowo wieczorem Spiesz się! mam tylko tyle czasu, aby dobiegnąć, nim otworzą drzwi fabryki cygar.

Odbiegła szybko.

Oczy Rosiny nagle zapalały, jak błyskawicą.

— Tonina! — zawołała, zrywając się z miejsca, ale nagle zatrzymała się i usiadła napowrót, zamysłona.

Tonina zarabiała pieniądze w fabryce... możeby ona mogła zarabiać tak samo?

— Pójdiesz ze mną do szkoły, Rosino? — zawołał wesoły głos po za nią. Gruba Teresona, z książką pod pachą, ukazała się na progu. Rosina pokiwała głową przecząco.

— Czy zarabiasz w szkole pieniądze? — spytała.

— *Ché?* — rzekła dziewczynka. Dostają tylko nagrody przy końcu roku, jeżeli dobrze się ucze.

— Nagrody? jakie nagrody?

— Książki, a czasami medaliki z Madonną.

Rosina uczyniła ruch pełen zwątpienia. (Ciąg dalszy nastąpi).



poza domem, podlegałoby opodatkowaniu wtedy tylko, gdy świadczenia te polegają na osobnym tytule prawnym.

Pos. Auspitz (z lewicy) popiera wywody Pana Ministra skarbu i zaleca poprawić na tych poprawkach, na które zgodził się Pan Minister; poza tą granicą mowca zwałca nawet te wnioski, które wyszły od członków jego własnego stronnictwa.

W głosowaniu Izba uchwala: §. 156 bez zmiany; §. 157 z poprawką Terlagi; §. 158 bez zmiany; §. 173 z poprawkami Grossa i Czeza; §. 174 z poprawką Königa; wszystkie inne poprawki odrzucono. Co do rezolucyj, odrzucono wniosek Rosera, przyjęto wniosek Treuinfelsa.

Pod dyskusję idą §§. 159—162, które dziś nie dostały się jeszcze pod głosowanie, bo dyskusję przerwano.

Pos. Brenner wnosi interpelację do Pana Ministra rolnictwa, czy Rząd myśli rozpisać nagrodę na wynalezienie sposobu wytopienia choroby psycowej i racicowej i przedstawić korporacjom rolniczym do wydania opinii projekt ustawy o zabezpieczeniu od szkód w bydło.

Pos. Schneider zapytuje przewodniczącego komisji legitymacyjnej, dlaczego o wyborze pos. Blocha dotychczas nie zdała sprawy. — Zapytany pos. Widmann nie jest obecny.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 30. — Następne jutro.

## Z Wiednia.

(Sytuacja w Radzie miejskiej).

Rezultat znanego z wczorajszej depechy wyboru na pierwszego wiceburmistrza miasta Wiednia jest ten, iż burmistrz dr. Gruebl zrzekł się listownie godności prezydenta stolicy państwa...

Już w poniedziałek, w przeddzień wyboru, odbyło się posiedzenie związku liberalnego w wiedeńskiej radzie gminnej. Burmistrz Gruebl oświadczył, że zdaje się mu być rzeczą odpowiednią, aby ze względu na wynik ostatnich wyborów dać antiliberalnym przeciwnikom sposobność do wypełnienia przyrzeczeń, z którymi stronnictwo mowcy nie może współzawodniczyć. Mowca wyciągnie konsekwencje z istniejącej sytuacji. W tym samym duchu przemawiał wiceburmistrz Richter. Związek postępowy oświadczywszy, że podziela zapatrywanie burmistrza i wiceburmistrza, postanowił jednomyślnie głosować na zastępcę burmistrza za Richtera. Ta ostatnia uchwała, powzięta w obecności 54 członków związku, nie była jednak jeszcze wcale dowodem, że przesilenie w radzie gminnej zażegnane. Jak bowiem wyżej zaznaczyliśmy, burmistrz Gruebl oświadczył już wówczas wyraźnie, że godność swą złoży. Dr. Richter zaś dodał, że wyboru na wiceburmistrza nie przyjmie. W tym samym dniu odbyło się także zebranie partii antisemickiej, a 64 jej członków uchwaliło przy wyborze pierwszego wiceburmistrza oddać głosy dr. Luëgerowi.

Wybór ten odbył się wczoraj a rezultat jego podany już we wczorajszej depechy, należy uzupełnić kilku szczegółami. Przy pierwszym głosowaniu kandydat stronnictwa liberalnego Richter otrzymał głosów 70, dr. Luëger zaś 66. Richter oświadczył, że wyborowi nie przyjmuje. Wobec tego zarządzone natychmiast głosowanie powtórne, przy którym oddano 69 kartek próżnych; Luëger otrzymał głosów 66. Ponieważ głosowanie to wykazało absolutnej większości, zarządzone trzecie z rzędu głosowanie, przy którym oddano 70 próżnych kartek; na Luëgera padło 65 głosów, na Richtera 2. Ponieważ głosowanie nie dało znowu rezultatu, burmistrz zarządził wybór ściślejszy, przy czym z 66 oddanych głosów, 65 padło na Luëgera. Pierwszym wiceburmistrem miasta Wiednia wybrany został dr. Luëger. Na galerii rozległy się oklaski. Burmistrz zagroził opróżnieniem galerii. Luëger oświadczył, że wybór przyjmuje, jakkolwiek wybrała go mniejszość, gdyż wie, że za nim stoi większość wyborców. Mowca zapewnił, że zasadami jego będą: sprawiedliwość, prawda i poszanowanie ustaw. Przemówienie swe zakończył słowy: „Oprę się o lud, z którego wyrosłem. Nie zapomnę nigdy, że jestem dzieckiem ludu“. Następnie złożył dr. Luëger ślubowanie. Tłum ludności, zebrany przed ratuszem, urządził owacy na cześć Luëgera.

Jak już u wstępu zaznaczyliśmy, po wyborze tym burmistrz Gruebl zrzekł się piśmiennie godności burmistrza, zatrzymując mandat członka rady gminnej. Drugi wiceburmistrz Matzenauer pozostaje w swym urządzie aż do wyboru burmistrza, który to wybór odbędzie się w przyszłym tygodniu. Według statutu m. Wiednia musi burmistrz otrzymać najmniej 70 głosów. W razie, gdyby Luëger nie mógł otrzymać tej liczby głosów, — partya jego liczy w wiedeńskiej Radzie miejskiej 64 głosów — postawią antysemitę kandydatem którego z „dzikich“ (Lederera albo Bilinga).

Urzednicy magistratu wiedeńskiego przedstawili się już wczoraj Luëgerowi.

## Wypadki na Węgrzech,

Izba magnatów Sejmu węgierskiego przystąpiła wczoraj do obrad nad przedłożeniami kościelno-politycznymi. Z przebiegu wczorajszych obrad zdaje sprawę depeza w sposób następujący:

Licznice zgromadzona przed gmachem Izby publiczność witała ministrów okrzykami *Eljen!* Członkowie Izby magnatów zgromadzili się licznie. Episkopat stawiał się w komplecie. Na porządku dziennym Izby stoi nuncyusz Izby deputowanych w sprawie wolnego wykonywania religii.

Książę prymas Vaszary omawia sprawę nuncyusza, oświadczając, że był zawsze zwolennikiem zapatrywania, iż żadne obce państwo nie ma prawa mieszać się do wewnętrznych spraw Węgier. Twierdzenie jednak rządu, jakoby Stolica apostolska w danym wypadku to uczyniła, jest błędne. Kompetencya Stolicy św. w sprawach wiary i moralności jest niezaprzeczona. Zdania prezesa ministrów zawarte w odpowiedziach na interpelację, pozostają w jaskrawej sprzeczności z naukami chrześcijaństwa. (*Żywe oklaski na prawicy*). Papież może wykonywać swoje prawa także za pośrednictwem nuncyusza. Mowca zaprzecza, jakoby nuncyusz, który zawsze zachęcał do miłości ojczyzny, przekroczył swoją kompetencyę.

Ostatecznie Izba magnatów uchwalała 117 głosami przeciwko 116, a zatem jednym głosem większości przejść do dyskusji szczegółowej nad ustawą o wolnym wykonywaniu religii. uchwaloną przez Izbę deputowanych.

W razie przyjęcia tej ustawy także w dyskusji szczegółowej, nastąpią obrady nad ustawą o recepcji żydów. Liberalne dzienniki węgierskie liczą się z możliwością, iż ta ustawa będzie odrzucona. Według *Fremdenblattu* usiłowano zawrzeć w tej sprawie kompromis — układy jednak rozbiły się. — Bezpośrednio po załatwieniu obu ustaw kościelno-politycznych przez Izbę magnatów, to znaczy — jak ogólnie się spodziewają — dzisiaj wieczorem, udać się ma bar. Banffy do Wiednia, a w ten sposób na jutro możnaby oczekiwać decydującego załatwienia sprawy zatargu z powodu podróży nuncyusza monsr. Agliardi po Węgrzech.

Jakkolwiek w liberalnych pismach węgierskich wypowiedziana jest możliwość, że br. Banffy „zmuszony będzie przez okoliczności wręczyć swoją dymisyę“ to jednak wczorajszy *Fremdenblatt* pomieszcza następującą depezę z Budapesztu: „Minister a latere baron Josika przybył dzisiaj rano do Budapesztu, ażeby wziąć udział w dyskusji kościelno-politycznej w Izbie magnatów. — W budapeszteńskich kołach politycznych utrzymują w sposób stanowczy, że baron Josika miał przywieźć z sobą ważne propozycje ugodowe, dla których zatwierdzenia zwołana została Rada gabinetu na godzinę 10 przed południem. Rozwiązanie politycznej kwestyi ma być wiele bliższe, niż tu przypuszczano. W poniedziałek przyjmować miał barona Josikę przed jego wyjazdem Monarcha na prywatnej audyencyi, poczem minister a latere miał dłuższą konferencyę z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym“.

Podaną przez nas już wczoraj interpelację, którą w Izbie posłów Sejmu węgierskiego wniósł w poniedziałek przywódca „klerikalnego“ skrzydła skrajnej lewicy dep. Gabryel Ugron w sprawie nuncyusza Agliardi, umotywował mowca dłuższym wywodem. Dep. Ugron podniósł mianowicie, że całe Węgry z interesem i naprężoną uwagą śledzą rozwój przesilenia, w jakim znalazł się gabinet w skutek odpowiedzi br. Banffiego na interpelację Terenygo w sprawie podróży nuncyusza po Węgrzech. Interpelację postawiono w tym celu, aby podać do publicznej wiadomości, iż nuncyusz papieski w czasie swej podróży i dopuszczal się czynów, które mogłyby wywołać powszechny niepokój w kraju. Odpowiedź ministra-prezydenta miała na celu uspokojenie tego niepokoju. (*Wesołość na lewicy*). Upajanie się tą sławą i temi demonstracjami, jakie towarzyszyły odpowiedzi na interpelację, trwało tylko 24 godzin; bezpośrednio potem nastąpił zwrot, a niebezpieczna kryzys trwa odtąd bez przerwy. (*Zaprzeczenia po prawicy*). Gdybyśmy chcieli w krótkości myśl moją wyrazić, postawiłbym tym panom (wskazując na prawicę), których mruczenie towarzyszy moim słowom, następujące pytanie: jak długo myślia tarzać w błocie powagę naszego kraju? Godność i powaga rządu wymagają, aby napaści były należyście uzasadnione, gdy one wychodzą z ławy rządowej. (*Burliwe potakiwanie z ław klerikalnych*). Minister-prezydent w swych odpowiedziach na interpelacje panów: Terenygo, Apponyiego i Helfyego, nigdy należałoby ani wyjaśnić, ani udowodnić, przez jakie oświadczenia, lub czy-

ny nuncyusz przekroczył swój zakres działania.

(Chciałbym zresztą — rzekł dalej Ugron — poznać zapatrywania rządu co do tej kwestyi, jaki zakres działania ma nuncyusz papieski w Węgrzech. W tem pytaniu leży klucz wszystkich zakłóceń. Najwyższe prawo patronatu Króla węgierskiego jest prawem czysto węgierskim, jakie w Austrii zgola nie istnieje i do zakresu działania wspólnych organów nie należy. §. 27 ustawy ugodowej wyraźnie zakazuje, aby wspólni ministrowie mieszały się w sprawy wewnętrzne jednego z tych państw. A więc i mieszanie się tych organów w prawa patronatu Króla węgierskiego nie jest dopuszczalnym. Prawo to, które panowie po prawej stronie Izby uważają za podstawę waszej egzystencji i któremu zawdzięczacie tyle korzyści, powinno przynajmniej przez was być szanowanym. Teraz po upływie kilku tygodni od czasu, gdy poruszono myśl wysłania noty, rzad powinien już być w możności wskazania, jakimi są te czyny, na których reklamacya ma się oprzeć.

I Koloman Tisza zwracał się do Rzymu, gdy chodziło o to, aby Kurja rzymska wpłynęła na duchowieństwo w duchu ówczesnego rządu. Czyż to nie było bezpośredniem wezwaniem Kurji, aby się mieszała w sprawy wewnętrzne? (*Protestu z prawicy, potakiwania z lewicy*). Niezbyt jeszcze dawno, bo w okresie przygotowywania wniosków kościelno-politycznych wysłano do Rzymu arcybiskupa Samassę, aby ten wytworzył dla nich korzystniejsze usposobienie. Czyż wówczas Stolica św. nie była wprost wezwana do wnięzania się w wewnętrzne stosunki? Niedawno jeszcze donosiły austriackie dzienniki, że kardynał Schönborn udał się do Rzymu, aby prosić o interwencyę Kurji przeciw jednemu z austriackich stronnictw i użył także, że równocześnie poczynił P. Minister spraw zagranicznych w Rzymie kroki, zwrócone przeciw węgierskiej partyi ludowej. Jeśli to jest prawdą, wyjaśnia się nota *Osservatore Romano*, który oświadczył, że nie należy sobie życzyć, aby Stolica św. mieszała się w stosunki partyjne, czy to przeciw chrześcijańsko-socyalnej partyi w Austrii, czy to przeciw partyi ludowej we Węgrzech. Musimy widzieć jasno położenie. Wówczas poznamy, czy niezawisłość naszej nie bronia fałszywie ci sami, którzy od dziesiątek lat wzywają interwencyi Rzymu. (*Głośnie śmiechy po prawicy i oklaski na ławach katolickich*). Tak jest — interwencyi tej szukaliście dla własnego dobra, z niej żyliście i przez nią utrzymywaliście się. (*Burliwe protesty po prawicy*). Kiedy zaś wpływ Rzymu zwraca się przeciw wam, wówczas uderzacie w lament, że nasza narodowa godność i niezawisłość jest narażona na szwank.

Następnie przedstawiał mowca, że zdaniem jego br. Banffy nie umie bronić powagi swego stanowiska. Wprawdzie mowca daleki jest od tego, aby prezesa gabinetu nie odróżniał od Węgier; wyższe ma bowiem pojęcie o znaczeniu, wielkości i godności kraju, — ale sądzi, że nie da się pogodzić z godnością kraju fakt, iż tygodniem mijają odkąd prezesowi ministrów — zdaniem jego — wyrażono obrazę w drodze półrządowej — (przez komunikat *Politische Correspondenz*) — a dotychczas nie zostało danem żadne zadośćuczynienie. Mąż polityczny nie zajmuje stanowiska, którego bronić nie umie. Prezes ministrów wyjeżdża do Wiednia, wraca z powrotem i jest zmuszony sam odczytać tu świadectwo swoich nieudanych zabiegów. Tymczasem Monarcha odznacza jego przeciwnika szczególniejszą łaską. Minister jedzie powtórnie do Wiednia i wraca po kilkumiesięcznej audyencyi — z próżnymi rękami. Rumieniec wstydliwy pokrywa nam oblicza, że człowiek, który stoi u steru naszego kraju, nie otrzymuje zadośćuczynienia, a mimo to nie porzeka teki. (*Oklaski na ławach katolickich*). Nie chcę ciągnąć dalej, aby poczucie wstydliwie wytrąciło mnie z równowagi. (*Ironiczne uśmiechy po prawicy*). Nie chcę także krajowi dawać widowiska, że większość śmieje się, kiedy o naszej hańbie mowa. (*Ponowne śmiechy po prawicy; żywe oklaski opozycji*). — Mowca wnosi ostatecznie swą interpelację.

## Najnowsza mowa księcia Bismarcka.

Pielgrzymki do Friedrichsruh nie ustają: W niedzielę przyjmował ks. Bismarck deputację Westfalczyków, a w przedmowie do nich przedstawił między innymi wpływ Westfalii na „germanizacyę krajów wendyjskich, Brandenburgii, Meklemburga, Pomorza aż po bałtyckie prowincye Liwlandy, Estlandy i t. d.“ — w poniedziałek zaś przyjął około sto niewiast niemieckich ze Szląska. Książę był tego dnia w dobrym humorze i podziękował za wizytę dłuższą mową, w której wywołał, że Szląsk odznaczał się zawsze patryotyzmem, niemieckim usposobieniem. Skoro kobiety pozyskane są dla

jakięs dobrej sprawy, książę nie obawia się już o mężczyzn. Ubolewam — mówił były kanclerz — że świat kobiecy nie wywiera już wpływu na stosunki polityczne.

Nie myślę żądać aby kobiety wygłaszały mowy w parlamencie, lecz gdyby wybory w Niemczech zostawały bardziej pod wpływem kobiet, niż dotąd, wtedy wynik ich byłby lepszy i bardziej w duchu niemiecko-narodowym. Tylko u dwóch stronnictw parlamentarnych: u Polaków i centrum odgrywają kobiety ważniejszą rolę.

„Wpływ Polek — mówił Bismarck — na ruch narodowy polski i na politykę będzie zapewne paniom znany, jako ich sąsiadkom a z centrum macie także dość znajomości. Natomiast u socyalnych demokratów mają kobiety za mało znaczenia i głosu. A przecież gdyby one miały pojęcie o tem, jaki los je czeka jako żony i matki w przyszłym państwie socyalnem, to żadna z nich nie pozwoiłaby mężowi należeć do tego stronnictwa. — Sympatya kobiet jest dla nas silniejszym wałem ochronnym, niżby nim była ustawa przewrotowa. Nie czuję się nieszczęśliwym, że ustawa ta upadła. Byłaby ona w pewnych sferach obudziła przeświadczenie, że dla obrony kraju już coś zdziałano i że mogą już spocząć na wawrzynach. Dobrze, że panom tym odebrano poduszkę, która miała im sen umilać. Apeluje do naszych niewiast: Pomagajcie nam, wpływajcie na mężów.“

## Z Francyi.

(Izby. — Ribot. — Minister wojny).

Wczoraj rozpoczęła się letnia sesya parlamentu francuskiego, której głównem zadaniem będzie uchwalenie budżetu na rok 1896. Izba jednakże nie okazuje skłonności do niezwłocznego zajęcia się budżetem i sprawami fachowymi, gdyż zaraz w pierwszym dniu zgłoszono aż ośm interpelacji, z których trzy wystosowane są do ministra spraw wewnętrznych, trzy do prezydenta ministrów i po jednej do ministra spraw zagranicznych i do ministra oświaty. Większa część tych interpelacji tyczy się nadużyć biurokratycznych; jedna, wniesiona przez monarchistę hrabiego d'Huguesa, ma charakter antisemicki, jedna zaś, interpelacya socyalisty Rouaneta, tyczy się polityki zagranicznej, mianowicie wspólnej akcyi mocarstw na Wschodzie azyatyckim.

Mowa Ribota w Bordeaux, której treść podaliśmy wczoraj, sprawia silne wrażenie i wywołuje radość w kołach ministeryalnych, a niezadowolenie w partyach opozycyjnych. Ribot dowiódł, że w kwestyach polityki wewnętrznej zwraca się w sposób widoczny ku lewicy. Dzienniki, sprzyjające rządowi, kładą nacisk na zapewnienie, że gabinet obecny jest zupełnie jednolity; prasa opozycyjna przypomina jednak, że podobne oświadczenie złożył także Ribot w wigilię dnia, w którym pozbył się swego kolegi ministra skarbu Rouviera. Interesującym niezaprzeczeniem jest ustęp mowy Ribota, zawiadamiający, że zwiększone potrzeby przyszłego budżetu zostaną pokryte nie przez pożyczkę, lecz przez nowe podatki. Reforma podatku spadkowego przyniesie ma 23 milionów, opodatkowanie zagranicznych papierów wartościowych 15 milionów, podatek od służby oraz inne podatki 10 milionów. Uwagi o polityce zagranicznej zawierają także wzmiankę o ekspedycyi madagaskarskiej. Ekspedycya ta — mówił Ribot — nie ma na celu zatrudnić armię, albo utworzyć nową kolonię dla kreowania nowych posad urzędniczych. Minister nie przeczy jednak, że granice Francyi muszą być rozszerzone i że potrzeba szerszego pola dla młodych, pełnych energii ludzi; dlatego to rząd tak wielką zwrócił uwagę na wypadki na dalekim Wschodzie. Frazes o wzmacnieniu węzłów, łączących Francję z Rosyją, obliczonym był na naiwność i dobrą wiarę, w kołach politycznych nikt nie wierzy zapewnieniu Ribota, które stara się tylko zatrzeć nie miłe wrażenie, jakie wśród szowinistycznej ludności sprawiła wspólna akcyja Francyi z Niemcami.

Socyalisci zgotowali Ribotowi i jego kolegom owacy ale w odwrotnym kierunku: urządzono demonstracye uliczne przeciwko gabinetowi, gwizdano i łżono ministrów; zresztą do manifestacyi tych należeli nie sami socyalisci, ale także monarchisci. Telegramy donoszą nawet o bardzo ostrym żarcie, jakiego pozwoliła sobie pewna grupa manifestantów w Bordeaux: oprowadzono po ulicach miasta trzech osłów w cylindrach i z potfelami ministeryalnemi, zawieszonemi u szyi. Była to bardzo złośliwa aluzya do trzech ministrów, którzy przybyli do Bordeaux na otwarcie wystawy.

Minister wojny, Zurlinden przemawiał w niedzielę w Lyonie przy poświęceniu nowej wojskowej szkoły sanitarnej. „Nowy ten dom — mówił minister — przypomina nam dawną sanitarną szkołę w Strassburgu. Nazwa tego miasta budzi w nas myśli o niiszczęśliwej wojnie. Przez szereg lat, który



od tego czasu upłynął, Francya umiała wyciągnąć naukę z nieszczęścia, jakie nas spotkało. Dokonałiśmy wielkiego dzieła zorganizowania naszej armii. Ludność Francji oddała wszystko, co mogła, dla obrony ojczyzny. Dzielna nasza armia jest odrodzoną i pracuje bezustannie, aby być gotową do wojny. Naród może spokojnie patrzeć w przyszłość i spełniać swoją wielką misję wśród bezpieczeństwa i pokoju."

**KRONIKA**

Lwów, 15 maja.

**— Ze świata.** Wczoraj u ks. Marszałka krajowego i księżnej Sanguszkowej, odbył się obiad, na który otrzymali zaproszenie: PP. Namiestnikowstwo hr. Badenowie z córką, ks. Pawłowie Sapiehowie, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński, wiceprezydent dr. Marchwicki, Emil hr. Potocki i p. Oborski.

Wczoraj również odbył się obiad u pp. Władysława Łozińskich, na który przybyli: prof. St. hr. Tarnowski, prezes Akademii Umiejętności, zastępca Marszałka p. Chamiec z małżonką, pani Honoryna Niezabitowska, Wiceprezydent Dyrekcji skarbu dr. Korytowski, dr. Roman Pilat, profesor ks. Skrochowski i p. K. Skrzyński.

**— Agenor hr. Gołuchowski**, wyjechał wczoraj z małżonką na dłuższy pobyt do Francji.

**— Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpił dr. Natan Loewenstein, adwokat krajowy, w charakterze członka wspierającego.

**— Towarzystwo historyczne.** LXIV zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego, odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m. o godzinie pół do 6 wieczorem na Uniwersytecie. Porządek dzienny: 1. P. Kazimierz Gorzycki: „Kwestya praw lennych Kazimierza W. do ziem pomorskich“; 2. dr. Zygmunt Lisiewicz: „Pierwszy biskup lwowski obrz. gr., Makary Tuczapski“.

**— Wieczorek** muzikalno-deklamacyjny w połączeniu z przedstawieniem amatorskim, odbył się w tych dniach w znanym zaszczytnie zakładzie wychowawczym pani Maryi Zagórskiej. Program, złożony z produkcji fortepianowych, deklamacji i śpiewów choralnych, wykonały znakomicie uczennice zakładu. Doskonale także ułała się jednoaktowa operetka francuska. Podniesie z uznaniem należy, że dochód z tego wieczorku przeznaczyła pani kierowniczka na rzecz budowy gimnazjum polskiego w Cieszynie, a zasługuje to tem bardziej na podniesienie, że pensyonarki zakładu pani Zagórskiej już po raz drugi pomnażają wspomniany fundusz, gdyż w czasie świąt Wielkanocnych zebrały (podczas święconego) 56 zł. 40 ct.

**— W Czytelnicy katolickiej** odbędzie się we czwartek, dnia 16 b. m. pogadanka na temat: „O należytem święceniu niedzieli“.

**— Zmiana własności.** P. Włodzimierz Barański, obywatel w powiecie stryjskim, nabył część wsi Łukawica górna od p. Baumanowej, za cenę 15.000 zł.

**— Sprawa domu Matejki** pisze *Czas* postąpiła bardzo znacznie w przeciągu dni ostatnich. Ledwo skończyły się uroczystości pogrzebu Matejki, a prof. M. Sokołowski podniósł myśl trwalszego uczczenia malarza. Należy — tak mówił znakomity nasz historyk sztuki — należy zakupić dla kraju ów dom gdzie się Matejko urodził, gdzie długo przemieszkował, wiele tworzył, gdzie umarł. Charakterystyczną kamienicą przy ul. Floryańskiej należy obrócić na schronisko dla dzieł, szkiców, pamiątek pozostałych po „mistrzu“; w murach jej należy utworzyć „Matejkowskie muzeum“.

Odezwa prof. Sokołowskiego nie pozostała bez odpowiedzi i echa. Posypały się zewsząd składki. Fundusze zebrane w ciągu blisko dwóch lat, wynoszą wraz z odsetkami około 25.000 zł.; można więc zaciągnąć odpowiednią pożyczkę, traktować o nabycie pamiątkowego domu. Chodzi jedynie o to, kto będzie owym nabywcą. Gmina m. Krakowa nie zechciała być pewno brać nowego ciężaru na barki, nie podjęła się ani zakupu, ani urządzenia muzeum, ani tem bardziej utrzymania go nadal. Ustanowiła ona, jak wiadomo, „komitet ku uczczeniu pamięci Jana Matejki“, a J. E. ks. Sanguszkowski marszałek krajowy, objął jego przewodnictwo. Liczne grona nie mogą się często zgromadzać; ilekroć chodzi o energiczną pracę, wybiera się podkomitety. Tak się też stało obecnie: wyznaczono „komisję wykonawczą“, złożoną z pięciu członków, upoważniając ją do dalszego działania. Komitet pięciu (prof. dr. Sokołowski, dyr. Słęk, Piotr Stachiewicz, radca T. Stryjeński, dr. K. M. Górski) postanowił zawiązać osobne „Towarzystwo imienia Matejki“. Według §. 1 statutu ma ono za cel: „nabycie na własność, domu w którym się Jan Matejko urodził“, „urządzenie w nim muzeum Matejki“, „zabezpieczenie mu trwałego istnienia przez oddanie go wraz z całym majątkiem gminie m. Krakowa lub innej trwałej instytucji“. Towarzystwo bierze więc na siebie cały trud, organizację Matejkowskiego muzeum, a założywszy je, zgro-

madziwszy okazy, powie naszemu miastu: „oto jest cenny i ciekawy zbiór, racz go przyjąć“.

Statut otrzymał przed dwoma tygodniami zatwierdzenie Namiestnictwa; ponieważ zebrano już dość znaczną ilość podpisów, Towarzystwo może niebawem wejść w życie. Wobec takiego stanu rzeczy, ustanowiony przez Radę m. Krakowa „Komitet ku uczczeniu pamięci Matejki“, rozwiązał się dnia 12 b. m. i przekazał zebrane fundusze nowo utworzonemu „Towarzystwu im. Matejki“.

Przyjmując na siebie obowiązki rozwiązane komitetu, „Towarzystwo“ ma ciężkie zadanie przed sobą. Nie dosyć bowiem nabyć dom, trzeba w nim gromadzić prace genialnego malarza i pamiątki po nim, trzeba utrzymywać zbiór historycznych strojów, broni, rynsztunków, ofiarowany przez Sejm, skupować płótna i szkice, ażeby nagie ściany okryć, puste kąty zapełnić, ażeby, jednym słowem, stworzyć istotne Muzeum Matejki. Wypadnie nadto odmienić to i owo w budowie domu, chcąc ją zastosować do nowego przeznaczenia.

Plany są gotowe; wykonanie ich wymaga wiele czasu i nakładu. Powoli coś da się jednak osiągnąć, jeżeli społeczeństwo poprze inicjatorów. Rozwój, pospiech, a nawet byt tej sprawy, zależy obecnie od gorącości obywatelskiego poczucia, od ilości członków czynnych i wspierających, którzy się do Towarzystwa zapiszą. Pierwsi składają jednorazowo sumę 100 zł.; druzdy zobowiązują się do płacenia corocznie kwoty 6 zł.

Pan Fr. Słęk, dyrektor krakowskiej Kasy oszczędności, przyjmuje zgłoszenia i wkładki.

**— Zabójstwo.** Dnia 13 b. m. około 8 godziny wieczorem Henryk Topyk, 8-letni syn Józefa 1<sup>o</sup> voto Topyk, 2<sup>o</sup> voto Ragan, zamieszkał pod l. 23 przy ul. Krupiarzkiej, uderzył kamieniem w pierś Maryę Tarczała, 7-letnią córkę Aleksandra i Maryi Tarczałów, zamieszkałych pod l. 29 przy ul. Krupiarzkiej, która wskutek tego wczoraj około godziny 7 rano zmarła.

**— Szajkę złodziei kieszonkowych**, w skład której wchodzi wyrostki: Michał Humnikowski, Maryan Maślankiewicz i Michał Lampiga, powiodło się wysłedzić agentom policyjnym. Dotychczasowe dochodzenia wykazują, że prócz innych, dopuścili się oni także kradzieży pugilaresu z kwotą 111 zł. na szkodę Róży Kaufmann w tramwaju elektrycznym, o którym to wypadku donieśliśmy onegdaj.

**— Ogień.** Wczoraj wieczorem w rzeczywistości pod l. 6 przy ul. Ruskiej, zajęła się belka, przeprowadzona przez środek komina, a od niej podłoga przyległego mieszkania I piętra, pod którym znajduje się w parterze skład mąki Abrama Kretza. Straż pożarna rychło stłumiła ogień, który nie wyrządził znacznej szkody.

**— Nieszczęśliwy wypadek.** W rzeczywistości pod l. 24 przy ul. Polnej, wpadł wczoraj przedpołudniem zarobnik Jan Papajowor do dołu napełnionego wapnem i doznał tak silnych oparzeń, iż pogotowie staey ratunkowej musiało go odstawić do szpitala powszechnego.

**— Pożar.** Donoszą nam telegraficznie, że wczoraj wybuchł w Żydaczowie wielki pożar, skutkiem którego spłonęły: kościół, budynek sądowny, budynek magistratu i wiele innych większych zabudowań. Budynek, w którym mieści się tabula, uratowany.

**— Z obserwatorium e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 15 maja. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 14 maja do 12 w południe d. 15 maja b. r. mieliśmy wiatr zmienny ze wschodu o średniej prędkości 2-6 msek, niebo prawie czyste a powietrze miernie wilgotne (50 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +16 0°C., najwyższa +20 2°C. wczoraj w południe, najniższa +9 8°C. dziś w nocy.

Całą dobę mieliśmy pogodę. Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandji; zniżka drugorzędna utworzyła się na wybrzeżu zachodniej Norwegii

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 16 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z południa o średniej prędkości 3 msek., średnia temperatura pozostanie około +17 0°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 50 proc. Opadu nie będzie.

**— Kronika prowincjonalna.** Złoczyw. W Skiłowie posprzeczali się dwaj tamtejsi włóścianie, mający spór prawizoryalny; w sprzecze tej pobili się; M. Paprocki uderzył Stefana Buczyńskiego tak silnie, że Buczyński pozostał na miejscu bez życia.

**— Pobożny pielgrzym.** Czytamy w dziennikach warszawskich: Aleksander Sowa, lat 59 mający, gospodarz ze wsi Żabokliki, odległej o 4 wiorsty od Siedlec, zaprzagnął zwiedzić Jeruzolimę. Postanowił sam iść pieszo do miejsca świętego. W tym celu rozczytywał się najprzód pilnie w opisach Ziemi świętej, a we wrześniu r. z. wyjednał sobie paszport do Odessy i dnia 29 września, po wysłuchaniu Mszy św., przyje-

ciu Komunii św. i błogosławieństwa na podróż w kościele siedleckim, udał się w drogę. Po 27 dniach podróży pieszej stanął w Odessie, gdzie zatrzymał się przez półczwartą tygodnia i uzyskał pasport do Jeruzolimy. Po uroczystości Wszystkich Świętych, siadł na okręt jadący przez Konstantynopol i Aleksandryę do Jaffy przez dni 11; z Jaffy w ciągu pięciu godzin przybył koleją do Jeruzolimy. Na Boże Narodzenie był w Belemie, później zwiedził inne miejscowości, uświęcone obecnością Zbawiciela; najdłużej bawił w Jeruzolimie, którą opuścił w drugie święto Wielkonoce i powrócił do Siedlec dnia 29 kwietnia b. r., czyli, że przetrzeźniał całą od Jeruzolimy do Siedlec odbył koleją i okrętem w ciągu 2 tygodni. Na całą pielgrzymkę przeznaczył 150 rubli, z tych wydał 70 rubli przy nabywaniu różnych pamiątek w Jeruzolimie: obrazków, różańców, panoramy z obrazkami, przedstawiającej mi kościoły i miejscowości Ziemi Świętej, drogie dla każdego chrześcianina. Sama więc podróż kosztowała go 80 rubli w ciągu 7 miesięcy. Za drogę okrętową z Odessy do Jaffy i odwrotną zapłacił odrazu 25 rubli, za kolej z Odessy do Warszawy 9 rubli. Powrócił zupełnie zdrow, a nawet weselszy niż poprzednio. Sąsiedzi w czasie jego nieobecności przepowiadali, że nie wróci, bo „nie umie mówić, to go zabiją“. Teraz widzą, że Bóg czuwał nad nim w drodze, dając mu dobrych ludzi, którzy wskazywali co ma czynić, aby zamiaru świętego dokonał. W Jeruzolimie ks. Jakundyn, Polak, chory i dlatego pielgrzym spowiadał się u księdza Czecha, mówiącego po polsku.

**— Morderstwo w Krakowie.** Dzienniki krakowskie donoszą: W poniedziałek wieczorem o godzinie 10 3/4 w ulicy Szewskiej, zaraz za sklepem p. W. Fenza, zaszła sprzeczka między trzema ludźmi. Po krótkiej chwili dwóch z nich odbiegło w dwie przeciwne strony: ku Rynkowi głównemu i plantacyom, trzeci zaś, broczący krwią, przeszedł na drugą stronę ulicy pod pałac Wodziekich i tu upadł na chodniku. Wtedy rozległy się okrzyki: patrol! Usłyszał je w pobliżu mieszkający starszy komisarz policyi p. Władysław Swolkien i natychmiast przybył na miejsce zbrodni. Wezwał pomocy lekarza policyjnego dr. Schwarza, który po upływie kilku minut przybył i mógł już tylko śmierć skonstatować. Nadejechało też bezpośrednio pogotowie ratunkowe, lecz pomoc jego wobec trupa nie mogła się na nie przydać. Zamordowany miał dwie rany ciężkie: jedną głęboką w lewy policzek; drugą na lewem ramieniu od stawu barkowego po stronie zewnętrznej do 3/4 długości ramienia przez wszystkie mięśnie, naczynia krwionośne aż do kości. Straszna ta rana wywołała upływ krwi, której szerokie kałuże potworzyły się około ofiary i to śmierć spowodowało.

Gdy pomoc lekarska stała się już zbytęzną z powodu śmierci, przystąpił p. nadkomisarz Swolkien odrazu do wysłedzenia sprawy zbrodni. Przedewszystkiem stwierdził nazwisko zamordowanego: po dłuższych zbadaniach okazało się, że jest to Jan Miszczyński, handlarz bydła, 32 lat liczący, z Nowej wsi pod Krakowem. Udał się więc p. nadkomisarz do rodziców zamordowanego i tu zebrał niektóre szczegóły, wskazujące, gdzie i w jakich kawiarniach i szynkach syn ich bywał. Zabrawszy z sobą rodzinę, sprawdził p. nadkomisarz, że Jan Miszczyński wyszedł wczoraj wieczorem w towarzystwie niejakiego Płonki z kawiarni przy Małym Rynku nr. 4. Przywieziono Płonkę, którego p. nadkomisarz oczekiwał w ul. Szewskiej opodal miejsca zbrodni. Niestety, Płonka nie wie, w jaki sposób przetrwał, że na Miszczyńskiego napadł w ulicy Szewskiej jakiś mężczyzna w białym kaftanie i ciął go nożem. Wtedy Płonka uciekł i sądzi, że nie poznałby mordercy.

W czasie tego przesłuchania, jakby za szczególne zrządzeniem Opatrzności, ujrzał p. starszy komisarz Swolkien (godzina 4 1/4 rano) dwóch mężczyzn, idących plantacyami od strony placu Szczepańskiego ku ul. Szewskiej; jeden z nich właśnie był w białym kaftanie, jaki noszą rzeźnicy. Znakomity i doświadczony tylokrrotnie urzędnik policyjny, rzuciwszy okiem na tych ludzi i widząc jednego z nich w białym kaftanie, jakby kłnięty przeeczuciem, powziął w oka mgnieniu myśl zbadania tych ludzi. Pospieszył natychmiast ku nim i zatrzymał ich tuż przy wejściu w ulicę Krupniczą. Na zapytanie, jak się nazywają, dali odpowiedź, że jeden z nich nazywa się Władysław Paszkowski i jest terminatorem rzeźniczym; drugi zaś Tomasz Paszkowski jest bratem poprzedniego. W obu było widoczne pomieszanie.

Niebawem też Władysław Paszkowski, lat 19 liczący, przyznał się do zamordowania Miszczyńskiego; zbrodnię spełnił nożem rzeźniczym, który znalazłszy ukryty w cholewie u brata jego Tomasza; zatem o godzinie 6 rano sprawca zbrodni był już ostatecznie znany. Nóż, którym spełnił zbrodnię, jest dobrze wyostrzony, ślady krwi na nim widoczne. Co do motywów zbrodni, podaje Władysław Paszkowski, że spełnił ją z powodu sprzeczki, doraznie wynikłej. Oto jego słowa:

— Spotkał mnie na ulicy Szewskiej i pyta „Kto idzie, rzeźnik?“ — „Rzeźnik.“ — „Dawaj papierosa!“ Nie miałem. Chwyć mi nie za kaftan i uderzył w twarz. No i dzgnąłem go! O ile widać z aktów karnych, Miszczyński był niejednokrotnie karany za bitki, awantury i t. p. Władysław Paszkowski nie był dotąd karany.

Do dziś rano kałuże krwi widoczne były w ulicy Szewskiej. W środku miasta sploniona zbrodnia, o wczesnej porze i z powodu błahego, świadczy o zdżczeniu moralnem sprawy morderstwa. Dzięki zręczności i energii p. star. komisarza Swolkiena sprawca jest już wykryty i to znaczenie przyczynia się do uspokojenia opinii publicznej.

**— Owruetz**, miasteczko na Wołyniu, uległo w tych dniach klęsce pożaru. Spaliła się cała środkowa część miasta. Niszczący żywioł pochłonął przeszło 30 domów, oraz bazar, gdzie mieściły się sklepy. Ponieważ ogień wybuchł w nocy, mieszkańcy prawie że nie potrafili uratować z ruchomości. Ogień, o ile się zdaje, powstał z podpalenia.

**— Hr. Lew Tokstoj**, wpisując się do grona kolarzy, wywołał wśród amatorów tego sportu niebywałą sensację. Rossyjski organ „Bicyklist“ komunikuje, iż w dniach ostatnich zjawił się popularny autor w moskiewskim klubie kolarzy i zadziwił zgromadzonych całogodzinna doskonałą i pewną jazdą na metalowym rumaku. Dzieci hrabiego uprawiają również sport ten z wielkiem zamiłowaniem, a przypuszczają można, że przykład wielkiego pisarza wywrze magnetyczny wpływ na otoczenie i niejednego z jego wielbicieli do modnej zachęci zabawy.

**— W Rossyi** jest zwyczaj, że przy uroczystościach koronacyjnych zaprzęgają do karety carskiej śnieżno-białe rumaki. Obecnie też baron Szylling, zwierzchnik stadniny w Rewlu, udaje się zagranicę, by właśnie takich szersz okazał zakupić.

**— Na Madagaskarze** umarł O. Barbarier, superyor i kaznodzieja połowy tamtejszych Jezuitów. Jak z Majungi telegrafują, w pogrzebie tego duchownego wzięło udział mnóstwo Francuzów i niemal wszystkie oficerowie francuscy. Nad grobem przemawiał wzruszająco generał Duchesne.

**— Zbroja z pod Warny.** Doktor ma dwojny Rudolf Gutowski, wychodząca z r. 1846 zmarły 13 października 1894 r., wykopał pod Warną, na miejscu, gdzie w r. 1444 poległ król Władysław ze swoją armią, całkowitą zbroję z dwoma hełmami, z dwoma mieczami i dwoma rodzajami młotów. Zbroja ta w dobrym stanie dochowana, której fotografię do Krakowa nadesłano, jest w ręku pozostałej wdowy, mieszkającej w Adrianopolu. Dla zbieraczy przedstawia ona piękny zabytek całkowitego uzbrojenia rycerza polskiego z XV. wieku. Zbroja ta jest do nabycia i w tym celu pośredniczy przyjaciel zmarłego ks. Łukasz Wronowski Z. Z. Adres jest: Andrinople Turquie-d'Europe Ecole Bulgare Catholique.

**— Panorama racławicka.** Na wzgórze Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włóścian, za jedną asygnacją, po którą dzieła naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

**Notatki literacko-artystyczne.**

**Repertuar teatralny.** Dziś, we środę nie będzie przedstawienia.

Jutro, we czwartek po raz pierwszy „Roznosicielka chleba“, komedia w 5 aktach X. de Montepin i J. Dorsay.

**Dr. Ernest Mach**, zwyczajny profesor fizyki przy niemieckim Uniwersytecie w Pradze, powołany został do Wiednia na katedrę opróżnioną przez prof. Brentano. Ostatni rad chybą będzie ze swego następcy. Dr. Mach należy bowiem do badaczy najprzedniejszego tunku. Nowo mianowany profesor wiedeński, czy już lat 57, urodził się na Morawach, uniwersyteckie studya kończył w Wiedniu, wykładał w Gracu matematykę, w 1867, przeniesiony do Pragi. — Cały szereg prac jego naukowych opublikował w kołach specjalistów wielkiem uznaniem.

**Etnograficzna wystawa w Pradze** została otwarta. Deputację, złożoną z prezydenta miasta, architektki Gregora, prezesa wystawy, posła hr. Lazarskiego i tegoż zastępcy, fabrykanta Häuslera, przyjął Najj. Pan nader przychylnie, przybycia jednak do Pragi przyrzeczone, może, nawał pracy stoi bowiem temu na przeszkodzie.

Dziękując za zaproszenie, oznajmił Najj. Pan, iż sympatye Jego towarzyszą wystawie, pragnąłby jednak, by ona miała przebieg spokojny i spokojny.

**„Szał“.** Słynny obraz przedwcześnie zmarłego artysty W. Podkowińskiego „Szał“, wystawiony został w dniu dzisiejszym na wystawie sztuk pięknych przy placu św. Ducha.



**Pierwsza sekcya** c. k. Centralnej komisji dla pomników historii i sztuki odbyła w dniu 8 lutego 1895 r. w Wiedniu — pod przewodnictwem barona dr. Aleksandra Helferta — posiedzenie, z którego wyciąg znajdujemy właśnie w *Wiener Ztg.* W liczbie innych krajów koronnych wspomniano tam i o Galicyi. Generalna dyrekcya kolei państwowych doniosła komisji, że podczas robót ziemnych, przeprowadzonych na szlaku Tarnopol-Ostrów, znaleziono miedziane i srebrne monety polskie ze środka ubiegłego stulecia. Komisya wyrażając podziękowanie dyrekcji, poleca równocześnie konserwatorowi prof. Bożoz-Antoniewiczowi we Lwowie bliższe zbadanie wykopanych monet.

## Głosy publiczne.

### Podziękowanie.

W imieniu pogorzalców z Chiszewic, pow. Rudki, składam p. Stanisławowi Niezabitowskiemu, właścicielowi Uherec Niezabitowskich i Chiszewic za dar 150 zł. i 30 korcy kartofli, i p. Klemensowi Weissmanowi, właścicielowi Zawidowic, za dar w kartoflach i ziarnie wartości 45 zł., serdeczne podziękowanie. Niech Pan Bóg stokrotnie wynagrodzi łaskawym dobrodziejom za szlachetną i tak szczerą pomoc dla biednych pogorzalców.

Ks. Stefan Onyszkiewicz, proboszcz.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Targ na nierogaciznę** w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 13go i 14go maja 1895 przypędzono 3449 sztuk. Płacono za prosiąt: 16 do 19 ct., towar chudy — do — ct., towar tuczny 35 do 39 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 3418 sztuk.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan na audyencji w poniedziałek przyjął między innymi: generała br. de Vaux, pułkownika Kunerta, Wolnego i Wimmera, posła na Sejm krajowy i burmistrza miasta Tarnowa Witolda Rogoyskiego.

Najj. Pani udaje się do kąpiel w tym roku — jak już wiadomo — do górnych Węgier. Z Budapesztu donoszą do *Fremdenblattu*, że miejscowością tą, w której Najj. Pani spędzi trzy tygodnie, jest Bartfeld koło Preszowa.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator powrócił w niedzielę rano z Poli do Wiednia a popołudniu tegoż dnia odjechał do Wels-Lichtenegg.

Książę Regent bawarski Luitpold przybył dzisiaj rano wraz z córką swą księżną Teresą, z Monachium do Wiednia w odwiedziny do swej Siostry Najd. Arcyks. Adelgundy, księżnej Modeny.

Deputacya oficerów niemieckich pod przewodnictwem księcia Albrechta, regenta Brunzwicku, mająca wręczyć Najj. Panu pruską buławę marszałkowską, przybyła do Wiednia dzisiaj rano i dzisiaj zaraz ma odbyć się uroczystość wręczenia buławy. Jutro wielka parada wojskowa na Schmelzu pod Wiedniem a następnie obiad galowy.

Pan Minister wojny generał Krieghammer bawi obecnie w Gracu.

Nowo-mianowany ambasador rosyjski przy Najw. Dworze hr. Kapnist przybędzie do Wiednia w dniu 17 b. m.

Izba posłów Rady państwa nie odbędzie posiedzenia plenarnego ani dzisiaj ani jutro a to z tego powodu, iż prezydium Izby zastosoowało się do życzenia posłów czeskich, którzy chcieli być obecnymi na otwarciu etnograficznej wystawy w Pradze.

W poniedziałek odbyło się krótkie posiedzenie subkomitetu komisji dla reformy wyborczej, na którym obecni byli Pan Prezes gabinetu książe Windisch-Graetz i Pan Minister margr. Bacquehem. — Jak telegrafują z Wiednia do *Czasu*, na posiedzeniu tem zakomunikował Rząd członkom subkomitetu przedłożenie o reformie wyborczej na podstawie utworzenia nowej (piątej) kuryi wyborczej z dwoma oddziałami. Nowa kurya ma wybierać 50 posłów.

Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej oświadczył Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, że w budżecie państwowym na rok 1896 będzie wstawiony odpowiadający kredyt na pomnożenie sił przy całym personalu ma być powiększony o 4 siły conceptowe, 2 manipulantów, nadto przybędą 4 wozni i 1 prowadzący księgi gruntowe.

Zwołane na dzisiaj do Pragi walne zgromadzenie czeskiego związku chłopskiego, zostało zabronione przez władzę policyjną, ponieważ lokalne stosunki nie pozwalają na odbycie podobnego zgromadzenia w dniu, w którym odbywa się także otwarcie wystawy etnograficznej. W Piseku odbyło się jednak w niedzielę młodoczesy deput. dr. Engel i dr. Vaszaty, oraz p. Janda, kandydat na deput. w miejsce Swiatopełka Czecha który zrezygnował z wyboru. Właścianie przybyli w znaczniejszej liczbie i stawili energiczny opór przeciw odbyciu tego zebrania, ponieważ zebranie to miało być obrócone właśnie przeciw związkowi włościan. Przebieg zgromadzenia był nader gwałtowny a ponieważ okazało się rzeczą niemożliwą do prowadzić nawet do wyboru przewodniczącego, przeto komisarz rządowy rozwiązał zgromadzenie. Gwałtowne sceny nie ustały jednak i na ulicy, tak, iż ostatecznie musiały wkroczyć policya.

Komitet w Gracu zajmujący się uroczystościami na cześć Bismarcka, urządził w niedzielę wieczorem festyn na zamknięcie szeregu uroczystości. Wzięło w niem udział 39 osób. — Przewodniczący komitetu dr. Planer zdał sprawozdanie z podróży do Friedrichsruh. Dzieńnikarz Kienzl polemizował w ostrych słowach z zarzutami, jakie przeciwko podróży do Friedrichsruh podnoszono w niektórych dziennikach.

W berlińskich kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że między ministrem spraw wewnętrznych Kölllerem a kanclerzem Hohenlohem wybuchło nieporozumienie wskutek prowokacyjnego zachowania się p. Köllera wobec parlamentu. W kołach urzędowych zaprzeczają tej wiadomości, jak niemniej i temu, jakoby Kölller podał się do dymisji. Natomiast *Köln. Ztg.* zwraca się ostro przeciw p. Koellerowi, zarzucając mu, że minister ten przez swoje ostre, nietaktowne wystąpienie w parlamencie, rozmyślnie pracował nad wywołaniem konfliktu między rządem i parlamentem. Zostaje to w jawnej sprzeczności z polityką kanclerza. Niezrozumiałą jest rzeczą, jak dwaj politycy o tak różnych zapatrywaniach w dzisiejszych trudnych i burzliwych czasach, razem obok siebie, mogli pracować. — *National Ztg.* potwierdza ponownie doniesienie, że sekretarz stanu Bötticher ustąpi po otwarciu kanału Północnego.

Sesja parlamentu zamknięta ma być już 18 b. m. Przedtem zostanie załatwionych kilka ważniejszych przedłożeń a w szczególności nowela do ustawy o podatku od spirytusu, oraz nowela do ustawy o podatku od cukru.

Wszystkie dzienniki niemieckie omawiają odrzucenie przez parlament ustawy rewolucyjnej, osądzając ten fakt ze swego politycznego punktu widzenia. *Nordd. Allg. Ztg.* przypisuje odrzucenie przedewszystkiem centrum, czyni jednak odpowiedzialnym za to cały parlament. *National Ztg.* oraz *Berl. Tagbl.* sądzą, że rozwiązanie parlamentu w obecnej chwili nie byłoby rzeczą dobrą. — *Vossische Ztg.* widzi w odrzuceniu ustawy zwycięstwo mieszczaństwa. — *Kreuz Ztg.* domaga się wniesienia ustawy wyjątkowej przeciw socyalnym demokratom.

Przedwczoraj podaliśmy treść ogłoszonego świeżo w Petersburgu aktu o zmianie przepisów z roku 1892 co do osiedlania się w gubernii wołyńskiej osób nierosyjskiego pochodzenia. O ukazie tym piszą z Warszawy do *Czasu*: Granicę, przed którą zatrzymał się ukaz cara Aleksandra III z roku 1892, przekroczył najnowszy ukaz młodego cara Mikołaja II. Odtąd tedy nie tylko obcym poddanym, lecz i kolonistom, którzy przyjęli poddaństwo rosyjskie, a mianowicie także osobom z Królestwa polskiego nie wolno posiadać i dzierżawić majątków nieruchomości, a gubernator wołyński ma prawo „wysiedlić” w drodze administracyjnej osoby wyż wspomnianych kategorii, które posiadają lub dzierżawią majątki nieruchomości w gubernii wołyńskiej, na zasadzie ustnej zgody lub nieformalnych umów.

Liczba osób, zarówno właścicieli, jak i dzierżawców, którzy ucierpią skutkiem tego aktu, będzie bardzo wielka. Kiedy młody car Mikołaj II wstępował na tron, mówiono bardzo głośno o tem, że jedną z pierwszych reform będzie ograniczenie władzy dyskrecyjnej, jaką posiadają generał gubernatorowie i gubernatorowie. Najnowszy ukaz jest odpowiedzią na te pogłoski. I o tem pa-

miętać należy, że ukaz, który w stosunkach ekonomicznych Wołynia prawie przewrót ekonomiczny wywołać może, ogłoszony został w czasie ciężkiego przesilenia rolnego.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Corr.*: Wobec pogłosek, powtarzanych uporczywie z rozmaitych stron, jakoby król Aleksander układał się z przywódcami stronnictwa radykalnego w sprawie objęcia przez nich rządów, zapewniają z kompetentnego źródła jak najbardziej stanowczo, że rokowań takich nie było, i że pragnieniem króla jest, ażeby usunięcie trudności finansowych, które powstały wskutek odrzucenia pożyczki przez skupeczynę, nastąpiło przy pomocy obecnego gabinetu do czego też nie brak pewnych widoków.

Dla przebiegu wyborów we Włoszech ważną jest następująca okoliczność: *Osservatore Romano* ogłasza okólnik, wystosowany do wszystkich katolików przez przewodniczącego katolickiego komitetu we Włoszech. Okólnik wzywa komitety do czuwania nad katolikami, aby zgodnie ze wskazówkami Penitencyaryatu apostolskiego z 30 lipca 1886 r. wstrzymali się od udziału w politycznych wyborach.

W Paryżu umarł znany finansista Edmund Joubert, prezes *Banque de Paris*. Zmarły był osobistością popularną w Austrii, gdzie przez lat 7 stał na czele Towarzystwa kolei państwowej, zanim takowa przeszła na własność Państwa. Na tem wpływem stanowisku starał się o rozszerzenie wpływu francuskiego. W 1888 odegrał on znowu rolę w upadku ringu miedzianego, który też z innymi zaprowadził go do więzienia; po głośnym procesie został uwolniony, ale wpływ jego był już osłabiony i stanowisko zmniejszone, do śmierci jednak pozostał na czele wielkiej instytucji finansowej zwanej *Banque de Paris*.

Na Kubie miało przyjść w ostatnich dniach pod Camagnay i Santiago do większej bitwy między powstańcami a wojskami hiszpańskimi. Wojska rządowe straciły miały 1100 ludzi, a powstańcy 400. Otrzymała znowu w Nowym Jorku depeza z Tampa donosi, że kubański wódz powstańców Gomez zdał wojskom rządowym klęskę pod Aorvey. Armia rządowa, zostająca pod dowództwem generała Salcedo, straciła miała 1000 ludzi.

Podczas wyborów municypalnych w Kadyksie wtargnęli republikanie do lokalu wyborczego. Wszczęła się bójka. Wiele osób aresztowano.

Pierwsza Izba parlamentu szwedzkiego uchwaliła bez głosowania wniosek kompromisowy o zawarciu szwedzko-norweskiego traktatu handlowego. Sprawa została więc tem samem załatwiona przez parlament.

Lord Rosebery wyjechał z Londynu na pokładzie jachtu admirałskiego „Enchantress”.

*Politische Correspondenz* donosi: Floty Rosyi, Niemiec i Francyi pozostać mają tak długo w obecnej sile na wschodnio-azyatyckich wodach, dopóki armia japońska nie usunie się z zajętych przez siebie punktów na chińskim lądzie stałym. Termin tej ewakuacji zależeć będzie od gwarancyi, jaką będą mogły dać Chiny co do wypłaty odszkodowania wojennego.

Rząd japoński złożył podziękowanie rządowi Anglii, Włoch i Stanów Zjednoczonych, za pośrednictwo w przeprowadzeniu do skutku porozumienia pomiędzy Japonią z jednej, a Rosyją, Niemcami i Francją z drugiej strony.

W poniedziałek ogłoszono w Tokio tekst traktatu pokojowego, zawartego między Japonią a Chinami, oraz reskrypt cesarski, w którym cesarz japoński oświadcza, że stosując się do przyjacielskich rad, udzielonych mu przez Rosyję, Niemcy i Francję, tudzież w celu trwałego zabezpieczenia pokoju, polecił swemu rządowi zawarcie dodatkowej umowy z Chinami, mającej uregulować sprawę oddania napowrót półwyspu Liau-Tung.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 15 maja.** Książę Albrecht pruski przybył dziś rano na czele deputacyi oficerów niemieckich, aby Najj. Panu wręczyć buławę pruskiego Marszałka polnego. Księcia przyjęto ze wszystkimi honorami wojskowymi. Na dworcu powitali go: Najj. Pan, bawiący obecnie w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta, dalej ambasador niemiecki i dostojnicy wojskowi i cywilni.

Wśród pełnych zapału okrzyków ludności zgromadzonej na ulicach, Najj. Pan udał się z księciem w jednym powozie do Burgu.

**Wiedeń, 15 maja.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów uchwalono w dalszym ciągu dyskusji nad podatkiem osobisto-dochodowym §. §. 159 do 162 z dwoma wnioskami dodatkowymi, wszystkie inne zaś poprawki odrzucono. Następnie przeprowadzono obrady nad §. §. 163 do 166, zawierającymi postanowienia o opodatkowaniu poszczególnych gałęzi dochodu i przyjęto te paragrafy z poprawką dep. Moscou. Przy końcu posiedzenia wnieśli deput. Pernerstorfer, Kronawetter i towarzysze interpelację do Pana Ministra spraw wewnętrznych w sprawie dr. Lesera w Żywcu.

Deput. Henzel odpowiadając na zapytanie dep. Luëgera, oświadcza, że sprawa referatu o ważności wyboru p. Blocha doznała niestety opóźnienia w skutek żądoby w rodzinie referenta dep. Helcelet'a, ponieważ jednak dochodzenia w sprawie ważności tego mandatu są ukończone, przeto referat będzie o ile możliwości jak najprędzej Izbie przedłożony.

Następne posiedzenie Izby w piątek.

**Wiedeń, 15 maja.** Na wczorajszym wieczornem posiedzeniu komisji kolejowej oświadczył Pan Minister handlu hr. Wurmbbrand, w odpowiedzi na zapytanie dep. Hompescha w sprawie budowy linii kolejowej Rozwadów-Przeworsk, iż Rząd traktuje wprawdzie z należytym uwzględnieniem wszystkie rezolucje, uchwalone przez ciała reprezentacyjne, pewna rezerwa jest jednak niezbędna, ponieważ każda kolej zależną jest od połączeń, które, zarówno jak kwestya przyczynienia się stron do budowy kolei, usuwają się z pod ingerencyi Rządu. Tyczą się to w szczególności linii Rozwadów-Przeworsk. Do ostatecznego osądzenia sprawy kosztów budowy tej linii brak także technicznych podstaw. Państwo nie może w tym wypadku ponosić ofiar finansowych. Pan Minister jednak nie wyrzeka się nadziei, że projekt da się urzeczywistnić.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. Meznik, Hompesch i Szczepanowski, komisya przyjęła projekt ustawy o poparciu ze strony Państwa budowy szeregu linii kolejowych i poczyniła w nim tylko nieznaczne zmiany.

**Wiedeń, 15 maja.** (*Telegram prywatny.*) Pogłoski obiegające o odwołaniu msgr. Agliardi'ego są nieprawdziwe.

**Budapeszt, 15 maja.** W Izbie magnatów podczas generalnej rozprawy nad projektem ustawy o swobodnym wykonywaniu religii (patrz: Wypadki na Węgrzech), oświadczył minister wyznań Wlassicz, iż uznaje w zupełności uprawnienie księcia prymasa węgierskiego do omawiania spraw będących w związku z wypadkami, jakie miały miejsce podczas podróży nuncjusza po Węgrzech.

Mowca sądzi jednak, że prymas uczyniłby słusznie, gdyby mówił tylko o sprawach, stojących na porządku dziennym. Minister zalecił w końcu, ażeby Izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych nad sprawozdaniem komisji. Uchwalono to 117 głosami przeciw 116, poczem w rozprawie szczegółowej na wniosek hr. Ferdynanda Zichyego odrzucono §. 22 119 głosami przeciw 115 a §. 23 112 głosami przeciw 110. Na tem odrzucono obrady do dzisiaj.

**Berlin, 15 maja.** Cesarz Wilhelm postanowił, aby skazanym z powodu nieposłuszeństwa rozkazowi służbowemu w wrześniu z. r. uczniom szkoły ogniomistrzów, nie przychytywane kary tej, jeżeli nie łączy się ona z innymi przestępstwami, za przeszkodę do ponownego przyjęcia ich do służby wojskowej, skoro ukarani nadają się w ogóle do służby.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 15 maja 1895 r. godz. 2 minut.** — Alpejskie Towarzystwo górnicze 86.—, Węgierskie akcje kredytowe 462.25, Akcje anglo-austriackie 172.75, Akcje banku Union 331.—, Akcje kolei Południowej —.—, Losy tureckie 85.10, Akcje kolei państwowej 429.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 328.—, 4-prc. galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98.25, Akcje tytoniowe 239.50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98.50, Akcje kolei Elbetal 293.75, Akcje banku dla krajów koronnych 282.20, 4-prc. węgierska renta złota 123.—, Akcje banku związkowego 165.—, Rubel papierowy 131.50, Węgierska renta papierowa 99.15, Kredytowe ziemskie 557.—, Kredyty 401.12, Rimamurania 275.50. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.



# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.  
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi					Ze Lwowa odchodzą	Pociągi					
	pospieszne		osobowe				pospieszne		osobowe			
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/6	—	—	—	—	6:45
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/6)	—	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/6	8:40	—	11:00	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/6)	5:10	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8:40	11:00	4:55	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	2:50	—	4:55	—	—
Z Mező-Laborca (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9:00	Do Mező-Laborca (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	4:55	6:45	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	—	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	4:55	10:25	6:45
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1:22	—	—	9:00	—	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	10:25	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1:22	—	—	9:00	—	Do Chyrowa przez Przemyśl	2:50	—	4:55	10:25	6:45
Z Ławowcego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	—	—	—	Do Ławowcego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	5:25	7:38
Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/6)	—	—	—	12:05	8:10	—	Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/6)	—	—	—	9:33	—
Z Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	1:42	Do Skolego i Stryja	—	—	—	5:25	9:33
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12:05	8:10	1:42	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	9:33	7:38
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	Do Chyrowa	—	—	—	5:25	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung, Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	—	—	1:32	Do Suczawy, Słobody rung, Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10:35	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosieli, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2:40	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	—	—	8:00	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosieli, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10:30	—
Z Belzea	—	—	—	—	—	4:40	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	Do Belzea	—	—	—	9:15	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	2:10	6:00	—	10:14	10:44
Z Brzechowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	1:56	5:46	—	9:50	10:20
							Do Brzechowic (od 12/6 do 10/6) w dni powszednie	—	—	—	3:20	—
							Do Brzechowic (od 12/6 do 10/6) co niedzieli i święta	—	—	—	2:26	—
							Do Zimnejwody (od 12/6 do 10/6)	—	—	—	3:45	—

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.  
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

## Hotel Victoria (J. Voise)

Lwów, ulica Hetmańska obok placu Maryackiego, najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie. Pokoje z pościelą od 80 ct. 110

## Hotel „Erzherzog Carl“

Wiedeń, Kärntnerstrasse,  
Hotel ten pierwszorzędnym, zupełnie odnowiony z elektrycznym oświetleniem, wspaniałymi salami restauracyjnymi i jadalniami — chabres particuleres, winda osobowa, łazienki, telefon i wszelkie inne komforty odpowiednie wymogi. 436  
**Pokoje od zł. 1.50 i wyżej.**  
Francuska, wiedeńska i polska kuchnia, piwnice w stare wina rozlicznych gatunków zaopatrzona. Szwachackie i pilzneńskie mieszczańskie piwo, usługa nader szybka a ceny umiarkowane.  
Przez P. T. Gości z Polski nader uczęszczający.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 14 maja 1895.

Hotel Europejski.

PP. M. hr. Nidiol z Krakowa, E. hr. Bobrowska z Krakowa, Ar. Lang z Wierzborki, A. Sielecki z Jaworowa, F. Lorenz z Trójcy.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## — Muzeum imienia Dzieduszyckich

przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15. maja 1895.

	placą żądają	walutą austr.	zł. et.	zł. et.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	—	224	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	326	—	330	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	442	—	452	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	—	—	—	—
„ 5 pr. w. a.	110	30	111	—
„ wylosowane z 10 pr. premią	100	80	101	50
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	101	30	102	—
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	98	—	98	70
„ 4 pr. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—	—
„ 1. emisji	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—	—
„ los w 4 1/2 lat	98	—	98	70
„ 4 pr. w. a. los w 56 l.	98	—	98	70
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
<b>4. Oblig. za 100 zł.</b>				
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	80
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—	—
„ 4 1/2 pr. w. a.	100	70	101	40
„ 4 pr. w. a.	98	30	99	—
„ 4 pr. koronowej	98	50	99	20
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
<b>5. Monety.</b>				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleonor	9	65	9	75
Półimperyal	10	—	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	28.	1	38.
„ „ papierowy	1	31.	1	32.
100 marek niemieckich	59	40	60	—

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 maja 1895.

Dług państwa.	placą żądają	placą żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.45	101.65
lut-y-sierpień	101.40	101.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.45	101.65
kwiecień-październik	101.45	101.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.75	152.75
„ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	158.	159.
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	163.75	164.75
„ 1864 po 100 zł.	199.5	200.25
„ 1864 po 50 zł.	199.75	200.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	159.75	160.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.75	123.95
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.50	101.70
<b>2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.).</b>		
Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.60	99.50
<b>3. Akcje.</b>		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.75	173.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	399.75	400.25
Niższo-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	878.	882.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. a. zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	230.40	281.
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1074.	1080.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	574.	576.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

## placą żądają

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3640.	3650.
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	327.	329.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	141.75	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	211.	211.75
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.30	122.30
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ 3 pr.	118.60	119.10
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—	—
Gal. „ Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—	—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—
„ „ „ „ po 4 1/2 pr. w	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 1/2 l.	101.10	101.90
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
„ „ „ wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70
„ „ „ w 41 l. wyl.	—	—
po 4 pr.	99.50	100.50
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.20	102.20
„ po 100 zł. „ 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

## placą żądają

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	94.10	95.
„ „ „ z r. 1884	99.40	100.40
„ „ „ z r. 1866	—	—
„ „ „ z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.25	111.25
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	150.25	150.50
<b>6. Losy.</b>		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.50	200.50
Ciarego po 40 zł. m. k.	59.	60.
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.	150.
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.85	28.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.	65.
Pańiego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg.	17.60	18.
„ „ „ po 5 zł.	11.25	11.75
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.50	25.
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.	74.
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150.	—
„ „ „ po 50 zł. a. w.	70.	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>		
Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.		



L. 5606 (3296 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie dozwolona została w celu ściągnięcia dwóch rat po 46 zł. i reszty kapitału 331 zł. 52 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Aleksandra i Joanny z Hellerów Niewelińskich w Kołomyi pod n. 2 3/4 położonej, wykazem hip. 656 ks. gruntowej dla II. dz. objętej w dwóch na dzień 18 czerwca i na dzień 18 lipca 1895 każdym razem na godz. 10 przed południem w biurze IX wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 3000 zł., na drugim terminie zaś także poniżej takowej sprzedaną zostanie, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 300 zł. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli A. brahama Lazera, Mojżesza Kieslera i Mety Kiesler, tudzież w ogóle dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Haezewskego został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrane. Kołomyja, 20 kwietnia 1895.

L. 758 (3324 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Schlüssla w kwocie 60 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 czerwca i 18 lipca 1895 każdym razem o 10 rano publiczna licytacja realności wyk. hip. nr. 213 gm. Tarnobrzeg objętej, Maryanny, Władysława i Anny Maksymowiczów własnej. Cena wywołania 250 zł. Wadyum 25 zł. Resztę warunków licyt. w sądzie można przejrzeć. C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, 10 maja 1895.

L. 2719 (3360 2-3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 49 zł. aw. kosztami sporu w kwocie 1 zł. 06 ct., 4 zł. 63 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciału hip. whl. 20 gm. Chęlmiec polski objętego, Michała Jurezka własnej dnia 21 czerwca 1895 i dnia 21 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 rano. Wadyum wynosi 420 zł. aw. Wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedającego ciału hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrane. Nowy Sącz, dnia 12 marca 1895.

L. 2283 (3318 2-3)

W dniach 10 czerwca i 11 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności Mikołaja Papięka w Osobnicy położonej whl. 789 na zaspokojenie wierzytelności Jerzego Neidlingera w Wiedniu w kwocie 35 zł. 69 ct. z pn. Cena wywołania 1387 zł. 50 ct. Wadyum 50 zł. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chwałibóg w Jasle. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie. C. k. Sąd powiat. miej. deleg. Jasło, dnia 22 kwietnia 1895.

L. 16649 (3321 2-3)

W tut. sądzie odbędzie o godzinie 10 rano w dniu 14 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 lipca 1895 nawet niżej takowej licytacja 2/3 części realności według wyk. hip. 749 ks. gr. gm. kat. Jańców, Katarzyny Stołaszczuk własnej, na rzecz Mordka Reichmana pto 21 zł. 20 ct. z przyn. Cena wywołania 100 zł. Wadyum 10 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze. Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie. C. k. Sąd powiatowy. Kosów, 12 grudnia 1894.

L. 7921 (3345 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Olgi Podobińskiej i Franciszka Wagnera 834 zł. 59 ct. z pn. zostanie realność lk. 383 w Staremieście l. wyk. 1145 Jana i Henryki Wagnerów własna dnia 12 czerwca 1895 i dnia 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 15937 zł. 50 ct. aw., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną. Zakład wynosi 1593 zł. 75 ct. „Gazeta Lwowska“ Nr. 112 z dnia 16 maja 1895.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora Leona Dobrzańskiego w Staremieście i przez edykta. C. k. Sąd powiatowy. Staremieście, 30 stycznia 1895.

L. 904 (3341 2-3)

Dnia 14 czerwca i dnia 15 lipca 1895 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 20 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 144 gminy kat. Brzyńska objętej, Tomasza Reczka na 1422 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Korzennika w kwocie 7 zł. 50 ct. z pn. Cena wywołania 1422 zł. Wadyum 143 zł. Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Pawłowski adw. w Jasle. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. C. k. Sąd pow. miej. del. Jasło, dnia 3 marca 1895.

L. 5763 (3342 2-3)

W dniach 18 czerwca i 19 lipca 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacja realności pod lk. 176 w Jarosławiu położonej, Herscha i Chai Klingsbergów własnej ciału tabularnego nie stanowiącemu celem zaspokojenia pretensji Benjamina Friedwalda w kwocie 2300 zł. z pn. Cena wywołania 4320 zł. Wadyum 432 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Nebenzahla w Jarosławiu. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Jarosław, 4 maja 1895.

L. 3984 (3236 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 175 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności m. Jasła w tutejszym c. k. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 56 gm. kat. Strzeszyn objętej, dłużnika Abrahama Tumidajowicza własnej w dwóch terminach a to dnia 17 czerwca i 17 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Steinhaus w Jasle. Wadyum wynosi 148 zł. wa. Biecz, dnia 8 marca 1895.

L. 527 (3312 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. w. ściańskiego w likwidacji a to 23 rat po 12 zł. w. a. z pn. dnia 14 czerwca i 12 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej whl. 776 księgi gruntowej, gminy katastralnej Uście zielone dłużniczki Anny z Korotaszów Grono własnej a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1007 zł. 30 ct., na drugim zaś nawet niżej. Wadyum wynosi 105 zł. 73 ct. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie. Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych ustanawia się adw. dr. Leona Chameidesa z Monasterzysk. Monasterzyska, 28 lutego 1895.

L. 3807 (3187 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i kredytu w Stanisławowie przeciw Chai Mali Diamand w kwocie 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 19 czerwca i 19 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Chai Mali Diamand własnej, pod l. 58 1/2 w Knihininie-Górcie położonej, która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej 7071 zł. 84 ct. wa. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 707 zł. 18 ct. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Katzenellenbogen. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze. Stanisławów, 16 kwietnia 1895.

L. 6769 (3096 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 6565 zł. 53 ct. wa. z pn. zostanie realność pod l. k. 123 stróm. w Stryju whl. 56 ks. gr. gm. Stryj, Dra Filipa Fruechtmana własna 20 czerwca i 19 lipca 1895 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 15350 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną. Wadyum wynosi 1535 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Pink w Stryju. C. k. Sąd powiatowy. Stryj, 2 kwietnia 1895.

L. 2668 (3362 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Gottesmana w kwocie 60 zł. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż 27/80 ciału hip. wyk. 96 ks. gr. gminy Piłatkowce, dłużnika Wolfa Mann własnych dnia 20 czerwca 1895 i dnia 23 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano w sądzie tu odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także poniżej tej ceny nastąpi. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 619 zł., wadyum 61 zł. 90 ct. Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w aktach sądowych a kuratorem nieznanego wierzycieli hip. i tych, którzyby na hipotekę po 22 grudnia 1894 weszli, ustanowiony adwokat dr. Dorundiak w Borszczowie. Borszczów, dnia 31 marca 1895.

L. 5296 (3308 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia resztującej sumy 278 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego Limanowskiego sprzedaż posiadłości lwh 148 gm. kat. Trzciana objętej, dłużników Feliksa i Katarzyny Balickich i Jakóba Króla własnej w dniach 20 czerwca i 2 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu. Wadyum wynosi 8 zł. Cena szacunkowa 80 zł. Wiśnicz, 20 marca 1895.

L. 19156 (3322 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 sierpnia 1895 nawet niżej takowej, licytacja realności według wyk. hipot. 246 gminy Kosów Sula i Gtli Adlersbergów własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 27 zł. 80 ct. i innych kwot. Cena wywołania 2500 zł., wadyum 250 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze. Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie. C. k. Sąd powiatowy. Kosów, dnia 19 stycznia 1895.

L. 5234 (3363 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie rozpisał na zaspokojenie wierzytelności Pałachny Zelenoj w kwocie 77 zł. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności dłużnika Andriia Hawryłoka whl. 56 ks. gr. gm. kat. Chudnyjowce objętej w drodze publicznej licytacji w sądzie tutejszym dnia 19 czerwca 1895 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 19 lipca 1895 także niżej takowej zawsze o godzinie 10 rano odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 133 zł. Wadyum zaś 13 zł. 30 ct. a. w. Wyciąg hip. i akt oszacowania w aktach. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8 lipca 1894 na hipotekę weszli lub uchwały licytacyjnej nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie. Borszczów, dnia 15 kwietnia 1895.

L. 5385 (3295 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia 4 rat po 27 zł. 12 ct. i reszty kapitału 515 zł. 94 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Joela Meiera Preis Benjamina w Kołomyi pod n. 247 położonej wyk. hip. 166/V dz. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 18 czerwca i na dzień 18 lipca 1895 każdym razem na godz. 10 przed połud. w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 900 zł., na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 90 zł. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrane. Kołomyja, 20 kwietnia 1895.

L. 3891 (3329 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości powszechnej, że celem zaspokojenia: a) 2700 zł. jako 8, w dniu 1 marca 1893, zapadłej raty z pożyczki 90000 zł. z 6 pr. odsetkami zwłoki od dnia 1 marca 1893 bieżącymi i 1 pr. prowizji w kwocie 29 zł. 70 ct. b) 2970 zł. jako 9, w dniu 1 września 1893, zapadłej raty z powyższej pożyczki z 6 pr. odsetkami od 1 września 1893 bieżącymi i 1 pr. prowizji w kwocie 29 zł. 70 ct. c) 2970 zł. wa. jako 10, w dniu 1 marca 1894, zapadłej raty z pożyczki powyższej z 6 pr. odsetkami zwłoki od dnia 1 marca 1894 bieżącymi i 1 pr. prowizji w kwocie 29 zł. 70 ct., wreszcie kosztów podania egzekucyjnego w kwocie 32 zł. 07 ct. wa. na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Miłowanie, należących do Henryka Edmunda 2 im. hr. Potockiego, objętych wyk. hip. 100 w biurze III tut. sądu w dwóch terminach a to dnia 26 czerwca 1895 i 24 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 rano (l. pigro). Cena wywołania 180000 zł. Wadyum 18000 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności dóbr Miłowanie można przejrzeć w registraturze sądu tutejszego. Niewiadomych wierzycieli kuratorem adw. dr. Izidor Falk z zastępstwem adw. dr. Lerscha w Stanisławowie. Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 1706 (3285 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Niskieruja w kwocie 67 zł. z przynal. egzekucyjną licytację realności pod l. kons. 47 w Krasnem położonej, dłużnika Stefana Nahajskiego własnej, wykazem hipotecznym l. 81 księgi gruntowej gminy Krasne objętej dnia 27 czerwca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 o 10 godz. przed południem. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 425 zł. Wadyum wynosi kwotę 42 zł. 50 ct. Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w tus. registraturze. Sieniawa, 14 marca 1895.

L. 2902 (3286 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Paszkowskiego w kwocie 62 zł. 52 ct. aw. z pn. egzekucyjną licytację realności pod lk. 54 w Zaradawie, dłużnika Wasyła Kołody własnej wykazem hipot. l. 25 księgi gruntowej gminy Zaradawa część l. objętej dnia 27 czerwca i 1 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 128 zł. Wadyum wynosi 12 zł. Kuratorem wierzycieli jest c. k. not. Zielonka w Sieniawie. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w tut. registraturze. Sieniawa, 23 kwietnia 1895.

L. 5010 (3319 1-3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniach 28 czerwca i 1 sierpnia 1895 o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 1440 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. i lwh. 63 gm. miasta Białej, Franciszka Kani własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 2804 zł. 99 ct. Wadyum wynosi 285 zł. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Aronsohn. Biała, dnia 29 kwietnia 1895.

L. 403 (3395 1-3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczynskim celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Matysówka objętej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż tejże realności pod nk. 23 w Matysówce położonej, Kunegundy Lisowiczowej w 2/6, Wojciecha Lisowicza w 1/6, Zofii Smiglowej w 1/6 i Maryanny 20 Dubezykowej w 2/6 częściach własnej w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano. Cena wywołania 5845 zł. 22 ct. Wadyum 584 zł. 52 ct. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć. Tyczyna, dnia 12 marca 1895.



L. 1272 (3381 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Węga w kwocie 375 zł. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądownym egzekucyjną licytację realności w Ryglcach lwh. 129 objętej Piotra Stanczyka własnej w dniach 19 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 379 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Jan Łukasiewicz.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądownej.

Tuchów, 20 lutego 1895.

L. 2005 (3108 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsko delegowanym obędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 132 whl. 229 gm. Przybyszówka na pokrycie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 200 zł. w. a. w dniach 27 czerwca 1895 i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławca 1150 zł. w. a.

Wadyum 115 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 30 marca 1895.

L. 3537 (3390 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Naftalego Lasta, wynoszącej 185 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 9/24 części realności objętej wyk. hip. l. 162 ks. gr. gm. kat. Pasieczna do dłużnika Michała Polomskiego należących w sądzie tutejszym w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 12 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania 564 zł. 21 ct.

Wadyum 56 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. not. Wisłockiego w Dębicy z zastępstwem p. Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 10 kwietnia 1895.

L. 1800 (3266 1—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie obędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Sary z Falków Maschlerowej od Nuchima Leizora Silbera z Rzeszowa jej pretensji w kwocie 5000 zł. wa. z pn. w dniu 28 czerwca 1895 i 1 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 140, połowy realności whl. 447 i 35/70 czyli połowy realności whl. 478 ks. gr. gm. Rzeszów objętych a dłużnika Nuchima Leizora Silbera własnych

Cena wywołania wynosi 34897 zł.

Wadyum 3489 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Julian Malec z Rzeszowa, zastępca adwokat dr. Jakób Uberall z Rzeszowa.

Rzeszów, 4 kwietnia 1895.

## Konkursa.

L. 298 (3350 3—3)

Przy c. k. Państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada rzeczywistego nauczyciela dla nauk budowniczo technicznych (inżyniera).

Do powyższej posady przywiązana jest roczna płaca 1200 zł., dodatek aktywny IX kl. rangi 300 zł. i 5 dodatków pięcioletnich po 200 zł.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni podania, osteplowane należycie i wyostowane do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia wniesie na ręce Dyrekcyi zakładu najpóźniej do dnia 4 czerwca 1895, z dołączeniem metryki urodzenia, curriculum vitae, świadectw z ukończonych studiów, egzaminów i praktyki.

Lwów, 12 maja 1895.

Dyrekcya c. k. Państwowej Szkoły przemysłowej.

L. 9401 (3331 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń z językiem wykładowym ruskim w c. k. seminarium nauczycielskim w Stanisławowie, na taką samą posadę w c. k. seminarium nauczycielskim w Tarnopolu.

Do obu tych posad przywiązane są prawa i pobory służące nauczycielom szkół ćwiczeń w c. k. seminarjach nauczycielskich na mocy ustaw państw. z dn. 19 marca 1872 (Dz. u.

p. Nro 28) i z d. 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nro 48).

Od kandydatów kompetujących o te posady wymaga się dowodów uzdolnienia na nauczycieli szkół wydziałowych z językiem wykładowym ruskim, dokładnej znajomości języka polskiego i dowodu odbytej przynajmniej pięcioletniej praktyki nauczycielskiej w szkołach publicznych.

Kandydaci, pełniący obowiązki nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych i pragnący, ażeby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im liczone na tej posadzie nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale też do przypisania dodatków pięcioletnich w myśl § 2 i 5 ust. państw. z dn. 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nro 28) mają w podaniach swoich wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszeją sobie pretensje do przyznania korzyści, dopuszczalnych w myśl § 5 tej ustawy.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta i w wykaz lat służby odbytej, należy wnosić do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do d. 15 maja 1895.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1895.

L. 742 (3349 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela religii obrz. gr. kat. w szkole im. św. Marcina z roczną płacą 800 zł. i z rocznym dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł.

Obowiązkiem nauczyciela religii w szkole im. św. Marcina udzielać także tej nauki w innych szkołach do 24 godzin tygodniowo a to stosownie do przepisów § 1 ustawy szkolnej krajowej z dnia 1 grudnia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 71).

O posadę tę mogą się starać kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej za pośrednictwem przełożonej władzy najdalej do 30 czerwca 1895.

We Lwowie, d. 24 kwietnia 1895.

L. 34236 (3380 2—3)

Na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Gwoźdzu w powiecie kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 zł., płacą rocznych 500 zł., za służbę telegraficzną 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i dodatku na pomocnika 200 zł.

Podania należy wniesić najpóźniej do 23 maja br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11 maja 1895.

L. 21225 (3375 2—3)

W przyszłym roku szkolnym rozdane będą trzy stypendya o rocznych 300 zł. każde na przeciąg pięciu lat tj. począwszy od roku 1895/6 do 1899/900 przeznaczone w myśl uchwały Wyszkiego Sejmu z dnia 4 lutego 1895 dla słuchaczy inżynierii c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy się zobowiązują po skończeniu studiów poświęcić się technice melioracyjnej w służbie krajowej.

Ubiegający się o te stypendya, mają wniesić podania do Wydziału krajowego a to najdalej w terminie do 30 lipca 1895 i złożyć dokumenta:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo dojrzałości,
3. świadectwo lekarskie.

Kandydat, który otrzyma stypendyum obowiązany będzie przedłożyć deklarację w której stypendysta, a względnie tegoż prawnego zastępcę prawomocnie się zobowiązuje zwrócić funduszowi krajowemu całą sumę jakaby tytułem stypendyum otrzymał, jeżeliby po ukończeniu studiów technicznych do służby krajowej nie wstąpił.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, 30 kwietnia 1895.

L. 1625 (3374 2—3)

Dnia 20 czerwca 1895 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na cztery posady dozorców więziennych pierwszej i dwie posady drugiej klasy w c. k. zakładzie karnym we Lwowie wedle konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 15 maja 1895 rozpisanych.

Ck. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn. Lwów, d. 10 czerwca 1895.

## Upadłości.

L. 25776 (3397 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchome, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek masy

spadkowej protokolowanego kupca Alojzego Wiktora Grota w Sanoku.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. sędziemu powiatowemu w Sokalu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata doktora Wejdy w Sokalu wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29 maja 1895 godzinę 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego w Sokalu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym lub w ces. król. sądzie powiatowym w Sokalu wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 lipca 1895 i podać ją na terminie na dzień 14 sierpnia 1895 godzinę 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego w Sokalu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane doprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 maja 1895.

## Księgi gruntowe.

L. 2214 (3383)

Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kruszelnica powiatu sądowego Skolskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Skolem do powszechnego przejrzania.

Zażyty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Skolem do dnia 8 czerwca 1895.

Sambor, dnia 10 maja 1895.

## Kuratele.

L. 21410 (3373 2—3)

Prokop Karpiszyn z Wołswina uznany marotrawcą; kuratorem jego Pyłyp Syrod Sokal, 30 grudnia 1894.

L. 82355 (3328 2—3)

Antoni Biegański uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Alfred Głaczynski.

Lwów, dnia 4 grudnia 1894.

L. 16548 (33-9 1—3)

Dla obłąkanego Józefa Lundy konduktora kolei państw., ustanowiono kuratorem Bronisława Hejdę.

Sąd miej. deleg.

Kraków, 8 maja 1895.

L. 14861 (3388 1—3)

Dla umysłowo chorego Teofila Wierzejskiego ustanowiono kuratorem Antoniego Wierzejskiego w Krałowie.

Sąd miej. del. g.

Kraków, 8 maja 1895.

L. 14858 (3387 1—3)

Dla obłąkanego Jakóba Frassa w Krakowie ustanowiono kuratorem Józefa Koszackiego.

Sąd miej. deleg.

Kraków, 8 maja 1895.

## Wyroki prasowe.

L. 10534 (3382)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy w wniosek c. k. prokuratorji państwa orzekł, że treść umieszczonego w nr. 9 czasopisma „Djabel“ z daty Kraków 7 maja 1895 wiersza z napisem: „Nie dziwnego“ zawiera przedmiotową istotę występku z §§. 491, 493, 494 lit. a) u. k. a reszzerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 12 maja 1895.

Bl. 106

(3164)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht in Straßachen Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt nachstehender Druckschriften, und zwar: der Brochure mit dem Titel: „Die Brautnacht“, Brief einer jungen Frau an ihre Freundin mit Anhang „Benetianische Nächte“ und dem Druckorte Zürich; der Brochure mit dem Titel: „Liebeskämpfe“ und dem Druckorte Brüssel 1893, Verlag von Max Sagan; der Brochure mit dem Titel: „Zwanzig Jahre aus dem Leben eines jungen Mannes“; der Brochure mit dem Titel: „Ein Zwiegespräch aus dem Jahre 1892“ und dem Druckorte Berlin 1892; der Brochure mit dem Titel: „Der Hypnotiseur 1891“ ohne Angabe eines Druckortes; der Brochure mit dem Titel: „Juliheuschwachheiten oder Bekenntnisse eines leichtfertigen Mädchens“ und dem Druckorte Amsterdam 1894; der Brochure mit dem Titel: „Erlebnisse einer Amerikanerin von ihr selbst erzählt“ und dem Druckorte Chicago, Verlag von Salomonski & Co. 189; der Brochure mit dem Titel: „Zu guter Letzt oder gestillte Sehnsucht“, mit dem Druckorte New-York, gedruckt auf Kosten guter Freunde; der Brochure mit dem Titel: „Liebestollheiten oder die Freuden der Wollust“ und dem Druckorte Paris, Verein der erotischen Literatur; der Brochure mit dem Titel: „Die geile Anna, Memoiren eines Mädchens aus dem Volke“ und dem Druckorte Cincinnati, George Brown, 1873; der Brochure mit dem Titel: „Die Bräutigamswahl oder die unschuldige Beurtheilung“, Schauspiel in 1 Act von R. Ute. Mit einem Anhang; der Brochure mit dem Titel: „Liebes-spiele eines kleinen Mädchens mit Gustav und Karl“; der Brochure mit dem Titel: „Im Rausche der Leidenschaft“; der Brochure mit dem Titel: „Meine Jugenderinnerungen als Vicarius der schönen Helena“ und dem Druckorte Chicago, gedruckt auf Kosten guter Freunde; der Brochure mit dem Titel: „Auf hoher See oder Liebesabenteuer einer jungen Amerikanerin auf dem Meere“ und dem Druckorte Amsterdam 1893; der Brochure mit dem Titel: „Zwischenszene zu Faust erster Act nach Goethe“, ohne Angabe eines Druckortes; der Brochure mit dem Titel: „Der Lustmord und ihm verwandte Erscheinungen perverser Geschlechts-Empfindungen“. Popular-medizinische Studie von Dr. Med. Ritter und dem Druckorte Niemycz; der Brochure mit dem Titel: „Die reizenden Verfallserinnen oder Julchens und Fetichens Liebesabenteuer auf der Leipziger Messe“ und dem Druckorte Chicago, gedruckt auf Kosten guter Freunde; der Brochure mit dem Titel: „Gammiani oder zwei Nächte in Ausgelassenheit“ von A. de M. Aus dem Französischen u. dem Druckorte Bukarest, Jos. Theophano; der Brochure mit dem Titel: „Aus den Memoiren einer Sängerin“ und dem Druckorte Berlin, 1893, Verlag von Giovanni Boccacio, ferner der Brochure mit dem Titel: „La Preservation Personelle traite medical sur les maladies des Organes de la generation, resultant de habitudes caschees et des Exces de jeunesse, avec des Observations pratiques sur l'impuissance prematuree par le Docteur Samuel La'mert“. Paris, Laroque jeune, Libraire, 1 Quai Voltaire, 1872; der Brochure mit dem Titel: „Oeuvres badines d'Alexis Piron“ und dem Druckorte Paris, Fernonchon et Co., Editeurs, Rue de Faubourg Montmartre 57; der Brochure mit dem Titel: „Vingt ans de la vie d'un jeune homme“ und dem Druckorte Paris au Palais Royal 1883; der Brochure mit dem Titel: „La Science Pratique de Filles du Monde, De tous les libraires en l'an de jöie 1892“; der Brochure mit dem Titel: „Les secrets de poste par Le Nismois“ und dem Druckorte Amsterdam 1893; der Brochure mit dem Titel: „Eleonore ou l'heureuse Personne Heliopolis 1888; des Briefes mit der Ueberschrift: „Mon cher amis!“ und dem Datum Paris 1894; des Briefes mit der Ueberschrift: „Ma chere amie Aglae“ und dem Datum „En 1894“; der Brochure mit dem Titel: „Le carnet de Marguerite par Le Nismois“ und dem Druckorte Amsterdam 1893; der Brochure mit dem Titel: „Une nuit d'orgies a Saint Pierre — Martinique par Effa Geache Haistundla libraire Saint Pierre — Martinique 1893“; der Brochure mit dem Titel: „Alcibiade enfant a l'ecole tr dunt pour la premiere fois de l'italien de Ferrante Pallavicini“ und dem Druckorte Bruxelles. Chez l'ancien Pierre Martenau 1891; der Druckschrift mit dem Titel: „Poesies badines der Piron“ und dem Druckorte Paris imp. Noizette, 8 rue Campagne — premiere; der Brochure mit dem Titel: „Grissette and student, a farce in one act, translated from the French“ und dem Druckorte London 1877; der Brochure mit dem Titel: „Grissette and student, a farce in one act, translated from the French“ und dem Druckorte London 1877; der Brochure mit dem Titel: „Country retirement or How to pass time pleasantly in a manor house“ Followed by a letter Birchington — on — sla 1880; der Brochure mit dem Titel: „The voluptuous night or the non plus ultra of pleasure, by Mary Wilson, Spinster“ und dem Druckorte London, printed by Sarah Brown, Princess Place Piclico, 1830; der Brochure mit dem Titel: „The perfumed Garden of the Sheik“



Nefzaoni" — das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen sowie nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien am 28 April 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems als Strafgericht in Preßbach hat in der heute abgehaltenen nicht öffentlichen Sitzung auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 17 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Land-Zeitung“ ddo. Krems a. d. Donau 27 April 1895, enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Aufhebung der Subenemancipation und ihre rechtliche Begründung“ in den Stellen „das wird bald“ bis „dort stehen können“ auf Seite 1 u. in der Stelle „Mit sonnenklarer Schärfe“ bis „berechtigt ist“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. begründe, und es wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. D. bestätigt gemäß § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen, u. nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung des ersten Blattes der bezeichneten Druckschrift erkannt.

Krems, am 2 Mai 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 2762 (3213 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Urszla, że celem doręczenia uchwał sądowych z dnia 12 czerwca 1894 l. 1849 i z dnia 24 lipca 1894 l. 6081 w sprawie egzekucyjnej Jakóba Urszla przeciw Adamowi Urszla pto 43 zł. 75 ct. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Jana Bollenbacha z Rehbergu.

Krakowiec, 12 kwietnia 1895.

L. 2322 (3238 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobzyczach w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy Oszczędnosci w Wieliczce przeciw Piotrowi i Magdalenie Słochom o zaległe raty z pożyczki 300 zł. dla niewiadomej z miejsca pobytu Magdaleny Słochowej, ustanawia kuratorem ad actum Walentego Walasa burmistrza z Dobzycz, wzywając nieobecna, aby środków do obrony temuż dostarczyła, lub innego pełnomocnika dla siebie obrała, inaczej by szkodliwe skutki z zaniebdania powstać mogące sama sobie przypisać musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobzycze, 29 marca 1895.

L. 12168 (3217 2—3)

W sprawie Matija Jureczyszyna o zainstabulowanie prawa własności do wyk. hip. 565 gminy Iwanie ustanawia się dla niego kuratorem w Ameryce Borucha Rauchwergera kuratorem w osobie dr. Stoklasy adw. w Zaleszczykach i Borucha Rauchwergera wzywając się do ustanowionego kuratora zgłosić lub innego pełnomocnika sądowi podać.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 11 grudnia 1894.

L. 2301 (3246 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Sturm, że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Schauer w Zaleszczykach, któremu doręczona została rezolucja tabularna z 28 lutego 1895 l. 2301.

Wzywa się go tedy, by udzielił kuratorowi potrzebną informację lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 28 lutego 1895.

L. 10668 (3174 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę strony interesowanej wzywa każdego posiadacza książeczki wkładowej kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 73362 na imię „Biblioteki“ wystawionej, na kwotę 46 zł. opiewającej, aby w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc, z takową się zgłosił, gdyż inaczej bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie.

Kraków, d. 22 marca 1895.

L. 104 (3315 3—3)

Dr. Ignacy Korner wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Mościskach. Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemysł, 8 maja 1895.

L. 1600 (3323 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Krzeptowskiego, iż na prośbę Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie z dnia 7 maja 1895 l. 3600 dozwoleńm zostało celem zabezpieczenia pretensji tegoż Stowarzyszenia w kwocie 110 zł. z pn. tym-

czasowe zajęcie ruchomości Wojciecha Krzeptowskiego a rezolucja tutejszo sądowa w tym względzie na dniu 7 maja 1895 do l. 3600 zapadła doręczona została Tytusowi Bujnowskiemu notaryuszowi w Pilźnie jako kuratorowi dla Wojciecha Krzeptowskiego ustanowionemu.

Pilzno, dnia 7 maja 1895.

L. 2732 (3372 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Hersza 2 im. Goldblatta, że w sporze drobiazgowym Hersza Pflanzgrabena przeciw niemu o 60 zł. z pn. kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 17 maja 1895 godz 9 rano wyznaczył.

Sokołów, d. 8 kwietnia 1895.

L. 37028 (3171 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając postępowanie w celu umorzenia książeczki wkładowej Towarzystwa rękodzielników i przemysłowców w Krakowie Nr. 388 na imię Maryi Saconka wystawionej, na 25 zł. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej książeczki, aby ją w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej do tut. sądu złożył, gdyż inaczej książeczka ta na ponowne żądanie za umorzoną i mocy prawnej pozbawioną uznana będzie.

Kraków, 19 października 1894.

L. 47161 (3170 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Perłę Ickową, Laję Rosenbergową, Herszla Rosenberga, Leona Bierzyńskiego, Jakóba Mięszewskiego, J. A. Goldsteina i firmę Giusseppe Conaiti & Comp. wierzycieli hipotecznych realności pod lk. 192 dz. VIII w Krakowie położonej reskryptem Magistratu m. Krakowa z dnia 4 listopada 1893 l. 37565 za pustkę uznanej, że wydana w skutek odezwy Magistratu m. Krakowa de praes. 12 listopada 1893 l. 38947 uchwała z dnia 24 listopada 1893 do l. 38947 doręczona została ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Fedorowiczowi z substytucją adw. dr. Seinfelda w Krakowie.

Kraków, 4. stycznia 1895.

L. 3067 (3193 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Małankę Redką, iż dnia 29 stycznia 1888 zmarła w Iwaczowie dolnym Marya Andruniszyn z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ją, by w ciągu jednego roku zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła deklarację do spadku s. p. Maryi Andruniszyn, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Iwanem Lechmanem dla niej ustanowionym przeprowadzone zostanie.

Tarnopol, 22 lutego 1895.

L. 3 06 (3169 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę ks. Leona Sembratowicza wzywa każdego posiadacza policy ubezpieczenia na życie w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 6 lipca 1878 do l. 7955 wystawionej na sumę 1000 zł. opiewającej po śmierci ks. Leona Sembratowicza okazicielowi wypłacić się mająca, aby się z takową zgłosił w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ licząc, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego policja ta za umorzoną uznana zostanie.

Kraków, d. 1 lutego 1895.

L. 3745 (3158 2—3)

Kałuński c. k. Sąd powiatowy ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 11 czerwca 1894 l. 5616 dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedorowi Melny kuratorem p. dra Staneckiego, o czym się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałuż, 7 kwietnia 1895.

L. 1695 (3152 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że 28 stycznia 1895 umarł w Złoczowie Abraham Chaim 2 im. Schalit bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ niewiadomo kto do spadku jego jest powołanym przeto wzywa się wszystkich do spadku jego z jakiegokolwiek tytułu prawnego swe prawa roszcujących, by tuż w przeciągu roku od daty jak niżej swe prawa do spadku tego zmarłego temu pewnej wywiedli i w tym samym czasie deklarację względem przyjęcia tegoż, tem pewniej rację względem przyjęcia tegoż, tem pewniej rację wniosli, w przeciwnym bowiem razie spadek ten dla którego kuratora w osobie dra Wittlina w Złoczowie zamieszkałego się ustanawia tylko z zgłoszonymi i należycie wykazanymi spadkobiercami zostanie pertraktowanymi spadkobiercami zostanie przysługujący, i im na własność w miarę przysługującego im prawa zostanie przyznany, część

zaś spadku możliwie nie przyjęta, lub gdyby do spadku w ogóle nikt się nie oświadczył, już nawet spadek cały prawem Kaduka na rzecz funduszu przypadłości zostanie przyznany.

Złoczów, 2 marca 1895.

Zl. 2561 (3147 2—3)

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgericht für Civilsachen in Czernowitz wird bekannt gemacht, dass am 11 August 1894 Anna Magoczy I voto Ulanowska geb. Gruszczyńska zu Czernowitz ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf ihre Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche in zwischen Advokat Dr. Max Kormus als Verlassenschaftscurator bestellt worden ist, mit denjenigen, welche sich erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben verhandelt ihnen nach Massgabe ihrer Ansprüche eingewortet und der nicht angeordnete Theil der Verlassenschaft daber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen werden würde.

Czernowitz, am 25 März 1895.

L. 711 (3320 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Koszowie oznajmia, że na prośbę Mojżesza Thana de praes. 30 sierpnia 1894 l. 15097 wdraża się po myśli §. 201 i 202 ust. sąd postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładowej Towarzystwa dla kredytu i oszczędności w Koszowie nr. 217 na kwotę 60 zł. opiewającej, a na imię Mojżesza Thana wystawionej i w tym celu wzywa się edyktałnie wszystkich, w których rękuksiążeczka ta znajduje się może, aby w przeciągu roku tut. sądu takową okazali, ileż w przeciwnym razie wszelkiej rzeczy prawnej pozbawioną, uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Koszów, 24 marca 1895.

L. 3659 (3290 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hipolita Frankowskiego, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw niemu o 21 rat po 18 zł. z pn. z pn. dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Naglera w Zborowie ustanowiono doręczając temuż zarazem ts uchwałę z dnia 31 grudnia 1894 l. 15231, którą dozwolono egzekucyjną licytację realności objętej w hl. 22 gm. Tustogłowy.

Wzywa się tedy Hipolita Frankowskiego, by środkami obrony swych praw ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki zaniebdania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Zborów, 8 kwietnia 1895.

L. 8144 (3297 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Rudolfa Kahanego prawonabywey Mojżesza Izaka Wanderera przeciw Juliannie Bartnikowej z pobytu nieznanej o 100 zł. dla Juliany Bartnikowej kuratorem adw. dr. Holzera z substytucją adw. dr. Malawskiego ustanowił.

Tarnów, 25 kwietnia 1895.

L. 4214 (3365 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Karola Michaleckiego że w dniu 19 sierpnia 1894 umarł w Czortkowie starym brat jego Tomasz Michalecki z pozostawieniem majątku i bez ostatniej woli rozporządzenia, wzywa się zatem Karola Michaleckiego, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tu tejszym zgłosił się i oświadczenie do spadku wniosł, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja ze zgłoszonymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Diamandem z Czortkowa przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 18 marca 1895.

L. 2630 (3394 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Brzuchacza, że Paweł Bieniarz wniosł pozew przeciw Jędrzejowi Kiwackiemu i przeciw niemu jako wtorpozwanemu z dnia 27 marca 1895 l. 2630 o zapłacenie 50 zł. wa. z pn. tudzież skargę z dnia 27 marca 1895 l. 2631 o zapłacenie 25 zł. wa. z pn. że w obydwóch tych sprawach wyznaczono termin do rozpraw drobiazgowych na dzień 27 czerwca 1895 godzinę 9-tą rano, usta-

nawiając dla pomienionego wtor pozwanego w tych sprawach kuratorem Adama Brzuchacza w Jodłowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 5 kwietnia 1895.

L. 260 (3393 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Łańcucki zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Karola Wawszkiewicza i Franciszka Wawszkiewicza, że na pozew Jana Trąda de praes. 3 lipca 1894 l. 5170 przeciw nim wniesiony o własność i intabulację prawa własności posiadłości lwh 14 ks. gr. gm. kat. Krzemienica objętej termin do obrony i dalszej rozprawy na dzień 18 lipca 1895 godz. 9 rano wyznaczył i że dla nich zastępstwa ustanowił kuratorem adwok. dr. Zygmunta Herbsta w Łańcucie. Wzywa się zatem niewiadomych Karola i Franciszka Wawszkiewiczów, aby albo ustanowionemu kuratorowi dostarczyli dowodów do obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż winę z zaniebdania tego sobie przypisać będą winni.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 30 marca 1895.

L. 3209 (3371 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi i Ludwice z Kaszubskich Zalitaczom pto 137 zł. 30 ct. ustanawia dla Jana i Ludwicy z Kaszubskich Zalitaczom z miejsca pobytu uiezanym kuratora ad actum w osobie p. Stanisława Dembowskiego.

O czym zawiadamia się nieobecnych egzekutów z tem, że sobie innego zastępcę wybrać mogą i tegoż do wiadomości tutejszego sądu zapodać mają.

C. k. Sąd powiatowy.

Rudki, dnia 2 maja 1895.

L. 2733 (3370 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia Wiktora Placzka z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia na mu już zapadłych i zapaś mających rezolucji w sprawie egzekuc. Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Wiktorowi Placzkowi o 5000 zł. w. a. ustanowił dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Aronshna z Podgórza. Wzywa się zatem Wiktora Placzka, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę obrał i o tem sąd tut. zawiadomił, inaczej skutki zjad wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Podgórze, dnia 4 marca 1895.

L. 930 (3366 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku nad Dunajcem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę lo Żółtek 2o Hrobakową, iż w sporze drobiazgowym Wydziału Rady powiatowej w Nowymtargu działającej imieniem kasy pożyczkowej gminy Maniawy przeciwko niej o zapłacenie 18 zł. 86 ct wa. ustanowiono dla niej kuratorem ad actum w osobie Jana Puchlerskiego z Maniów i termin do rozprawy na dzień 14 czerwca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 29 marca 1895.

L. 8582 (3385 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chiela Eisenberga o tem, że Mojżesz Szaja wniosł przeciw niemu pozew o zapłacenie 105 zł. i że dla niego ustanowiono kuratorem Dra Psarskiego, któremu środki obrony dostarczył lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, 28 kwietnia 1895.

L. 1719 (3288 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, że dnia 3 stycznia 1895 umarła Marya lo Setmajer 2o Januszewska w Starym Sączu.

Ponieważ do spadku po tejże przychodzi w połowie spadkobiercy Mateusza Fiuta ojca zmarłej, a spadkobiercy są niewiadomi, przeto wzywa się, ażeby w przeciągu roku od dnia ożej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do sądu podpisanego i wykazując swe prawa dziedziczenia wniosli deklarację spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktowany i przyznany będzie tym, którzy do takowego się zgłosili i tytuł prawa dziedziczenia wykazali.

Stary Sącz, dnia 6 kwietnia 1895.

L. 21301 (3180 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie spadkowej po s. p. Sebastyanie Sanojca ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Anny Siomiak Franciszka, celem doręczenia ts. uchwały z dnia 30 marca 1889 l. 2420 i następných uchwał dla tejże przeznaczonych, kuratora ad actum dra Józefa Wróblewskiego z substytucją Karola Piskozuba.

Kołomyja, 1 lutego 1895.



**Wykaz**

przypadających kwot na poszczególne okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1895/6. w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1894/5.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przynależna na książki bezpłatne dla ubogich uczniów
		złr.	ct.
1	Białej . . . . .	8833	532 18
2	Bochni . . . . .	10815	651 60
3	Bohorodczanach . . . . .	3121	188 04
4	Borszczowie . . . . .	9786	589 60
5	Bóbrce . . . . .	11264	678 65
6	Brodach . . . . .	12800	771 19
7	Brzesku . . . . .	9241	556 76
8	Brzeżanach . . . . .	9488	571 65
9	Brzozowie . . . . .	7120	424 98
10	Buczacu . . . . .	7536	454 04
11	Chrzanowie . . . . .	10423	627 96
12	Cieszanowie . . . . .	6020	362 70
13	Czortkowie . . . . .	5647	340 23
14	Dąbrowie . . . . .	4995	300 95
15	Dobromilu . . . . .	5605	337 70
16	Dolinie . . . . .	6311	380 23
17	Drohobyczu . . . . .	8905	536 52
18	GORLICACH . . . . .	6253	376 74
19	Gródku . . . . .	5854	352 70
20	Grybowie . . . . .	4464	268 95
21	Hurodence . . . . .	4515	272 03
22	Husiatynie . . . . .	8774	528 63
23	Jarosławiu . . . . .	10947	659 55
24	Jaśle . . . . .	10033	604 48
25	Jaworowie . . . . .	6590	397 04
26	Kałużu . . . . .	792	477 61
27	Kamionce strum. . . . .	13176	793 84
28	Kolbuszowie . . . . .	8842	532 72
29	Kołomyi . . . . .	9741	586 89
30	Kosowice . . . . .	3991	240 46
31	Krakowie zamiej. . . . .	9152	551 40
32	" miejsk. . . . .	9080	547 06
33	Krośnie . . . . .	6442	388 13
34	Lisku . . . . .	5346	322 09
35	Limanowie . . . . .	5475	329 86
36	Lwowie zam. . . . .	13748	828 30
37	" miej. . . . .	11617	699 91
38	Łańcucie . . . . .	9967	600 50
39	Mielcu . . . . .	7035	423 85
40	Mościskach . . . . .	6572	395 96
41	Myślenicach . . . . .	8801	530 25
42	Nadwornie . . . . .	4205	253 35
43	Nisku . . . . .	7091	427 23
44	Nowym Sączu . . . . .	8213	494 83
45	Nowym targu . . . . .	7243	436 39
46	Pilźnie . . . . .	3925	236 48
47	Podhajcach . . . . .	7044	424 39
48	Przemysłu . . . . .	11007	663 22
49	Przemyslanach . . . . .	9861	594 12
50	Rawie . . . . .	6764	407 52
51	Rohatynie . . . . .	12108	729 51
52	Ropczycach . . . . .	7538	454 16
53	Rudkach . . . . .	5001	301 30
54	Rzeszowie . . . . .	11258	678 29
55	Samborze . . . . .	7670	462 1
56	Sanoku . . . . .	6355	382 88
57	Skałacie . . . . .	7666	461 88
58	Sniatynie . . . . .	5371	323 60
59	Sokalu . . . . .	11912	717 64
60	Stanisławowie . . . . .	9670	582 61
61	Staremięście . . . . .	3708	223 4
62	Stryju . . . . .	8471	510 37
63	Tarnobrzegu . . . . .	7167	431 81
64	Tarnopolu . . . . .	13171	793 54
65	Tarnowie . . . . .	10757	648 10
66	Tłumaczu . . . . .	7296	439 58
67	Trembowli . . . . .	9299	560 26
68	Turce . . . . .	2776	167 25
69	Wadowicach . . . . .	9485	571 46
70	Wieliczce . . . . .	9489	571 70
71	Zaleszczykach . . . . .	4615	278 05
72	Zbarażu . . . . .	6754	406 92
73	Złoczowie . . . . .	10856	654 07
74	Zótkwi . . . . .	9665	582 31
75	Zydaczowie . . . . .	8090	487 42
76	Żywcu . . . . .	6898	415 60
Razem		660653	36791 37

Z c. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, 10 maja 1894.

**Licytacje.**

L. 1149 (3418 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod l. 255 w Chocimierzu położonej wedle wyk. hipot. Nro 15 księgi gruntowej gminy Chocimierz i całej realności wyk. hip. l. 16 tejsze księgi grunt. Dawida Berkowera własnej na zaspokojenie pretensji Beili Horowitz w kwocie 600 zł z 6 procent. odsetkami od dnia 1 marca 1893, kosztami 9 zł. 87 ct., 9 zł. 26 ct., 5 zł. 22 ct. i 19 zł. 80 ct. dnia 24 maja 1895 i dnia 24 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10

rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1866 zł. 66 ct., na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 186 zł.  
Koszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Altera Emsiga.  
Obertyn, dnia 31 marca 1895.

L. 4420 (3399 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle w kwocie 120 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 27 maja 1895 i 27 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 273 ks. gr. Fryszak objętej, w Fryszaku położonej, Blimy Thalerowej własnej.

Cena wywołania wynosi 4000 zł. a. w. Wadyum 400 zł. a. w.  
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz p. Franciszek Stenzel z Fryszaka.  
Fryszak, 31 grudnia 1894.

L. 5007 (3401 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycielności Dawida Teppera w kwocie 4 zł. 20 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 27 maja 1895 i 25 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 12 ks. gr. Cieszyna objętej w Cieszynie położonej Jakóba Wiśniowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 200 zł. a. w. Wadyum 20 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz p. Franciszek Stenzel z Fryszaka.  
Fryszak, 31 grudnia 1894.

L. 5008 (3402 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycielności Dawida Teppera w kwocie 18 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniu 27 maja 1895 i 25 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed połud. przymusowa sprzedaż realności w hl. 163 ks. gr. Cieszyna objętej, w Cieszynie położonej, Tekli Wiśniowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. aw. Wadyum 40 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne, jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator ck. not. p. Franciszek Stenzel z Fryszaka.  
Fryszak, dnia 31 grudnia 1894.

L. 4856 (3400 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycielności Jasielskiej Kasy oszczędn. w kwocie 2000 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 27 maja 1895 i 25 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności w hl. 41 ks. gr. Glinik górny objętej, w Gliniku górnym położonej, Jana Jedziniaka z przydomkiem „Dziedzic“ własnej.

Cena wywołania wynosi 6966 zł. aw. Wadyum 696 zł. 60 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Inne warunki licytacyjne, jakoteż wyciąg hip. mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator ck. not. p. Franciszek Stenzel z Fryszaka.  
Fryszak, dnia 31 grudnia 1894.

L. 20048 (3367 1-3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 sierpnia 1895 nawet niżej takowej licytacja realności w dlug wykazu hip. 414 ks. gr. gm. Mianasterko spadkobierców sp. Józefa Sliwińskiego własnej, na rzecz Josia Kreisla pto 89 zł. 39 ct.

Cena wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kosów, dnia 30 grudnia 1894.

L. 2550 (3346 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzycielności Simchy Ehrenwalda w kwocie 53 zł. 50 ct. z pn. egzekucyjną licytację realności pod lk. 24 w Wulce p-kińskiej położonej nieobjętej masy spadkowej dłużnika Jakóba Machały własnej, wyk. hip. l. 113 ks. gr. gm. Wulka p-kińska objętej, dnia 3 lipca i dnia 1 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 396 zł. aw.

Zakład wynosi 40 zł.  
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony został c. k. not. p. Zielonka w Sieniawie.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 30 marca 1895.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 3727 (3422 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Kruczkowskiego, iż przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 300 zł., na który wyznaczono termin na 24 maja 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Stanisława Smereckiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Szymona Kruczkowskiego, by wydzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, d. 26 kwietnia 1895.

L. 3731 (3423 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Kruczkowskiego, iż przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 100 zł., na który wyznaczono termin na dzień 24 maja 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Stanisława Smereckiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Szymona Kruczkowskiego, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, d. 26 kwietnia 1895.

L. 3725 (3431 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Szymona Kruczkowskich, iż przeciw nim Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 27 zł. 50 ct., na który wyznaczono termin na 24 maja 1895 o godz. 9 rano i dla ochrony ich praw dla pierwszego Polikarpa Litwina, a dla drugiego Stanisława Smereckiego kuratorami ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa i Szymona Kruczkowskich, by udzielił ustanowionym dlań zastępcom potrzebnych informacji, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami poniosą.

Rymanów, d. 26 kwietnia 1895.

L. 108 (3325 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia, że w tusadowym depozycie leżą od przeszło 30 lat niepodniesione następujące prywatne dokumenta i skrypta dłużne:  
1. w masie Józefa Menburga skrypta:  
a) Feliksa Betkowskiego na 48 zł.  
b) B. Wolańskiej na 270 zł.  
c) Schulima Kanter na 50 zł.  
d) Luzera Sandlera na 40 zł.  
e) Józefa Hermanna na 50 zł.  
f) Sruła Abrahama Baron na 50 zł.  
g) Iwana Kuźmina na 5 zł.

2. w masie Antoniego Zieleniewskiego  
a) list A. Przybysławskiego na 960 zł.  
b) skrypt Karola Nżyńskiego na 450 zł.

3. w masie Ferdynanda Stossaka:  
a) skrypt Antoniego Zielińskiego na 280 zł.

4. w masie Andrzeja Samborskiego:  
a) skrypt dłużny na 26 zł. 52 ct.

Niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli tych depozytów, względnie prawnych nabywców wzywa się, aby celem podniesienia tych depozytów w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie się zgłosili i prawa swe wykazali w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego czasokresu dokumenta te oddane zostaną w przechowanie tus. registraturze.

Tłumacz, 7 maja 1895.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach, uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 23 marca 1895 l. 1525 wpisano dnia 10 kwietnia 1895 w rejestrze handlowym dla firm zarobkowych i gospodarczych Tom I. pag. 97 i 98 firmę: „Towarzystwo wzajemno kredytowe Nadija, towarzystwo zarejestrowane z obranyczenoju porukuju“ z siedzibą w Brzeżanach, dalej że towarzystwo opiera się na statucie z daty Brzeżany 20 grudnia 1894 że celem towarzystwa jest udzielanie członkom swym kredytu do wysokości przez radę nadzorczą postanowionej i korzystne lokowanie ich oszczędności jako też lokacya oszczędności i nieczłonków; że skład dyrekcji wchodzi:  
1. Dr. Andrzej Czajkowski adw. kraj. w Brzeżanach jako dyrektor;  
2. ks. Jan Maszczyk gr. kat. proboszcz w Potutorach jako kasyer;  
3. Longin Hlebowicki oficyał rady powiatowej i właściciel realności w Brzeżanach jako kontrolor, a jako zastępcy  
a) ks. Daniel Zarzycki gr. kat. proboszcz w Sarańczukach;  
b) ks. Michał Mosora gr. kat. proboszcz w Poruczynie i  
c) Grzegorz Komasański rolnik w Kurzanach.

Pohpisywanie firmy nastąpi przez domieszczenie pod nazwą firmy podpisów 2 członków dyrekcji, udział pojedynczy wynosi 20 zł. wa. i może być złożony albo naraz albo ratami miesięcznymi lub tygodniowymi nie mniejszymi jednakże jak 1 zł. w. a. a dywidenda oblicza się tylko od udziałów w całości spłaconych; wszelkie ogłoszenia imieniem towarzystwa i dokumenty towarzystwa obowiązujące podpisuje dwóch członków dyrekcji.

Ogłoszenia umieszczone być mają przynajmniej w dwóch politycznych dziennikach ruskich.

Walne zgromadzenie zwołuje rada nadzorcza.

Odpowiedzialność członków sięga do wysokości 5 złożonych względnie zdeklarowanych udziałów, towarzystwo zostało zawiązane na czas nieograniczony.

Brzeżany, 27 kwietnia 1895.

L. 2597 (3231)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 8 kwietnia 1895 l. 2343 wpisano dnia 16 kwietnia 1895 w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych Tom I. pag. 83 i 84 poz. 22/3 przy firmie: „Bank zaliczkowy w Bolszowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 27 marca 1895 wybrani zostali na przeciw trzech lat a to: 1. na członków dyrekcji Romuald Limanowski, Adolf Reiss, i Aleksander Carewicz i 2. na zastępcę członka dyrekcji w miejsce Aleksandra Carewicza wybrany został Emil Nowicki.

Brzeżany, 27 kwietnia 1895.

L. 8156 (3284 1-3)  
Do spadku po Franciszku Sikora zmarłym dnia 5 czerwca 1893 w Sokołowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli powołanym jest między innymi brat spadkodawcy Jędrzej Sikora z życia i miejsca pobytu niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie wzywa więc rzezonego Jędrzeja Sikorę względnie wchodzących w jego prawa nieznanego jego spadkobierców, aby się w ciągu roku od daty tego edyktu licząc ze swymi prawami do powyższego spadku zgłosili, prawo dziedziczenia wykazali i deklarację spadkową, wniosli inaczej bowiem spadek z tymi tylko przeprowadzonym i tym przynajmniej zostanie, którzy tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali i oświadczenie przyjęcia wniosą, a zarazem zawiadamia Jędrzeja Sikorę, że w celu bronięcia praw jego i jego spadkobierców Kazimierz Bieniek zastępcą burmistrza w Sokołowie zamianowanym został.

Sokołów, d. 29 grudnia 1894.

L. 8618 (3281 1-3)  
Zawiadamia się niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisławę z Górnisiewiczów Pietranowską i Jana Górnisiewiczów, iż w sprawie hipotecznej Anny Anteckiej o zaintabulowanie jej za właścicielkę 4/7 części realności pod lk. 45b lwh. 69 księgi gruntowej gminy kat. Myślenice podaj na imię Stanisławy z Górnisiewiczów Pietranowskiej Waleryi, Antonii i Jana Górnisiewiczów zaintabulowanych ustanowionym został dla nich celem doręczenia przeznaczonej dla nich tusadowej rezolucji hipotecznej z 26 października 1892 l. 7809 kuratorem ad actum adwokat dr. Adelman w Myślenicach i poleca im, się aby rzezonemu kuratorowi wszystkie ku obronie ich praw służące dowody dostarczyli, lub też sądowi tutejszemu innego jakiego zastępcę wskazali.

C. k. Sąd powiatowy  
Myślenice, d. 9 marca 1895.



L. 6591 (3359)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, iż w rejestr firm handlowych przy firmie „Emil Beres spedytorstwo w Podwoleczyskach“ w tusadowym rejestrze firm pojedynczych pod l. p. 104 zaprotokółowanej, kontrakt małżeński z daty Kraków 21 lutego 1881 i z daty Kraków dnia 7 kwietnia 1895 pomiędzy Różą z Blumenfeldów Beres a Emilem Beres zawarte, zostały wciągnięte.  
Tarnopol, 20 kwietnia 1895.

L. 7400 (3356)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych wykreślenie firmy Mojżesz Kurz, dzierżawca propinacii w Mikulińcach.  
Tarnopol, 7 maja 1895.

L. 9460 (3344 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie w sprawie tabularnej Josia Dulberga dla niewiadomego z miejsca pobytu Kopla Dulberga ustanowił Josia Szarfa kuratorem ad actum i doręczył temuż ts. uchwałę z dnia 25 stycznia 1894 l. 407 dla tegoż Kopla Dulberga przeznaczoną.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Obertyn, dnia 31 grudnia 1894.

L. 2062 (3364 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jurka Pecinkę, iż w sprawie Abrahama i Sary Morgenbeserów przeciw Jurkowi Pecinka pto 9 z. 30 ct. a. w. w celu doręczenia zaocznego wyroku z 15 lutego 1895 l. 9320 ustanowił Jurkowi Pecinka kuratora Iwana Kocura.  
Baligród, 20 marca 1895.

L. 21311 (3376 1—3)  
C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eugeniusza hr. Kińskiego, że Jan Smutny w celu zaspokojenia intabulowanych w skutek uchwały do l. 47662 85 w stanie biernym realności lk. 102<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie wedle poz. 35 ustępn. I 8 i ustępn. II 8 karty C. wykazu hipotecznego l. 86 IV i na rzecz Państwa Skole Eugeniusza hr. Kińskiego praw jako to  
I. prawa zastawu dla obowiązku Jana Smutnego odstąpienia wierzycielom konkursowym czynszu najmu z 28 ubikacji pierwszego i drugiego piętra nowej części realności lk. 102<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w rocznej kwocie 3800 zł. poczynszy od 1 listopada 1879 na tak długo dopóki drugie 15 pr. wierzycielności w konkursie Jana Smutnego zgłoszonych i za płynne uznanych z 5 pr. zwłoki nie zostaną zapłacone, tudzież prawo zastawu dla tychże 15 pr. wierzycielności „Państwa Skole Eugeniusza hr. Kińskiego“ to jest dla kwot 84 zł. 96 ct i 29 zł. 88 ct. i  
II. prawa zastawu dla 20 pr. tychże wierzycielności „Państwa Skole Eugeniusza hr. Kińskiego“ to jest kwot 113 zł. 28 ct. i 39 zł. 85 ct. płatnych w 4 równych ratach a to 4 stycznia 1883, 4 stycznia 1885, 4 stycznia 1886 i 4 stycznia 1887 i dla obowiązku Jana Smutnego zapłacenie 12 procent zwłoki w razie uchybienia którejkolwiek raty od dnia zwłoki do dnia rzeczywistej zapłaty złożył dnia 16 kwietnia 1895 do l. 21311 kwotę 132 zł. 7 ct. do tusadowego depozytu z prośbą o przyjęcie jej w przechowanie na rzecz Eugeniusza hr. Kińskiego, wydania jej temuż ustanowieniu dłań, kuratora i polecenie kuratorowi, by kwit i deklarację ekstatulacyjną co do pretensyi wyżej pod I. i II. opisanych zeznał i do dnia 8 sądowi do nadkuratelnego zatwierdzenia przedłożył.  
Na tę prośbę ustanowiliśmy dla Eugeniusza hr. Kińskiego kuratorem adwokata dr. Roberta Czaykowskiego z zastępstwem adw. dr. Tadeusza Sołowija i prośbę do l. 21311/95 udzielił kuratorowi do oświadczenia się w dniach 30

Jest przeto rzeczą Eugeniusza hr. Kińskiego potrzebnych informacji ustanowione mu kuratorowi wcześniej udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazać inaczey szkodliwe skutki sam sobie przypisze.  
Lwów, dnia 4 maja 1895

L. 21312 (3377 1—3)  
Lwowski c. k. Sąd krajowy cywilny uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leopolda Poppera, że Jan Smutny w celu zaspokojenia intabulowanych na rzecz Leopolda Poppera w stanie biernym realności l. kons. 102<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie wedle poz. 35 ust. l. 9 i ust. II 9 karty C. wykazu hipotecznego l. 86 IV ciężarów jako to:  
I. prawa zastawu dla obowiązku Jana Smutnego odstąpienia wierzycielom konkursowym czynszu najmu z 28 ubikacji pierwszego i drugiego piętra nowej części realności l. kons. 102<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w rocznej kwocie 3800 zł. wa. poczynszy od 1 listopada 1879 na

tak długo, dopóki drugie 15% wierzycielności w konkursie Jana Smutnego zgłoszonych i za płynne uznanych wierzycielom konkursowym wypłacone nie zostaną z 5 procent zwłoki, tudzież prawo zastawu dla tychże 18 procent wierzycielności Leopolda Poppera, to jest dla kwoty 43 zł. 25 ct.  
II. prawa zastawu dla 20 procent tejsze wierzycielności Leopolda Poppera, to jest dla 57 zł. 65 ct. wa. płatnej w 4 równych ratach a to: 4 stycznia 1883, 4 stycznia 1885, 4 stycznia 1886 i 4 stycznia 1887 i dla obowiązku zapłacenia 12 procent zwłoki w razie uchybienia którejkolwiek raty od dnia zwłoki bieżących, złożył dnia 16 kwietnia 1895 do l. 21312 kwotę 128 zł. 12 ct. do tus. depozytu z prośbą o przyjęcie jej w przechowanie, ewentualnie jej wydanie Leopoldowi Popperowi, ustanowienia dla tego ostatniego kuratora i polecenie kuratorowi, by do dnia 8 przedłożył sądowi kwit z deklaracją na ekstatulację powyższej pretensyi z pn. do nadkuratelnego zatwierdzenia.

Na tę prośbę ustanowiliśmy dla Leopolda Poppera kuratorem adwok. dr. Roberta Czaykowskiego z zastępstwem adw. dr. Tadeusza Sołowija i prośbę l. 21312/95 udzielił kuratorowi do oświadczenia się w dniach 30. Jest przeto rzeczą Leopolda Poppera potrzebnych informacji ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, inaczey szkodliwe skutki sam sobie przypisze.  
Lwów, dnia 4 maja 1895.

L. 12201 (3378 1—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza zgubionej ksiąteczki wkładkowej galie kasy oszczędności Nr. 77402 na rzecz Józefa Niecharza wystawionej opiewającej na pierwotną wkładkę 60 zł. dnia 5 grudnia 1892 złożoną, której stan z dniem 1 stycznia 1895 kwotę 64 zł. 41 ct. wynosił ażeby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc rzeczoną ksiąteczkę gal. kasy oszczędności w tut. sądzie złożyć, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona ksiąteczka za nieważną i nic niezraczącą będzie uznana.  
Lwów, dnia 9 marca 1895.

L. 2588 (3339 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy na prośbę Ebera Engländera z Nowego Sącza zarządza postępowanie amortyzacyjne rzekomo zagubionego weksla z daty Nowy Sącz dnia 11 stycznia 1894 na kwotę 64 zł. 4 ct. wa. opiewającego dnia 11 kwietnia 1894 w Nowym Sączu płatnego, przez Dawida Klansnera wystawionego i żyrowanego, zaś przez Izraela Izaaka Spatza i Süßlę Spatz akceptowanego.  
Wzywa się zatem obecnego posiadacza weksla aby takowy w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten na ponowną prośbę Ebera Engländera za umorzony uznany będzie.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Nowy Sącz, dnia 5 kwietnia 1895.

L. 5677 (3189)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Jakób Kruh“ aptekarz pod czarnym orłem w Zbarażu.  
Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1895.

L. 42737 (3353)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy już istniejącej firmie „F. Pamm“, handel zegarami w Krakowie, że handel ten na podstawie kontraktu z daty Kraków 10 lipca 1894 przeszedł na własność Abrahama recte Adolfa Pamm, który takowy pod dotychczasową firmą prowadzić będzie, podpisując takową słowami: „F. Pamm“.  
Kraków, d. 30 listopada 1894.

L. 6236 (3358)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Mendel Margulies handel zbożem i dostawa chleba i drzewa dla wojska w Czortkowie, tudzież wyrab łsu i sprzedaż drzewa opakowego w Szarnkówczykach.  
Tarnopol, 13 kwietnia 1895.

L. 18281 (3357)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Arnon Rosenbaum“, przedsiębiorstwo gorzelnicy i wypasu bydła w Bedrykowcach.  
Tarnopol, dnia 10 listopada 1894.

L. 12426 (3283 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Skalacie uwiadamia, że dnia 6 lutego 1883 zmarła w Mołczanówce Jewdocha Krawczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia  
Gdy miejsce obecnego pobytu konku-

rsującego z ustawy do spadku tego brata spadkobierczyni Dmytra Krawczuka jest niewiadomem, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i wniósł deklarację do spadku, lub ustanowił dla siebie pełnomocnika dla tej sprawy spadkowej, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzonym z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Krawczuka w osobie Franka Bernardyna z Mołczanówki ustanowionym.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Skalat, dnia 6 listopada 1894.

L. 109 (3302 1—3)  
Tarnopolski c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Lejsora Drescher, Sewele recte Sary Zlatkes i Ryki Długacz z Tarnopola, kuratorem Dra Bindera.  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.  
Tarnopol, dnia 15 stycznia 1895.  
C. k. Radea sądu krajowego.

L. 6481 (3316 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomem, że na żądanie Dawida Dresslera w Tarnopolu zamieszkałego wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej ksiąteczki wkładkowej kasy o-

szczędności miasta Tarnopola nr. 18819 na 80 zł. opiewającej na imię Dawida Dresslera wystawionej.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby wyżej opisaną ksiąteczkę wkładkową kasy oszczędności miasta Tarnopola nr. 18819 na imię Dawida Dresslera wystawioną i na kwotę 80 zł. opiewającą w rękach swych mieć mogli, aby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ogłoszenia edyktu takową tut. sądowi przedłożyli a to tem pewniej, ileże w razie przeciwnym ksiąteczka wkładkowa ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.  
Tarnopol, 13 kwietnia 1895.

L. 1837 (3361 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Herscha Chaima Joela, że Jakób Bucher i Szymon Bier wnieśli przeciw niemu pozew z 3 lutego 1895 l. 1837 o 191 zł., na który termin do ustnej rozprawy według postępowania w sprawach drobiazgowych na dzień 20 czerwca 1895 o 9 godz. rano wyznaczony i dla pozwanego adw. dr. Józef Flakowicz w Sanoku kuratorem ustanowiony został.  
Sanok, 6 marca 1895.

## Doniesienia prywatne.

### C. k. austriackie koleje państwowe.

L. 14212 3398

## Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu zamierza rozdać w drodze ofert dostawę węgla mineralnego, a to: 15.000 ton węgla dla lokomotyw pociągów osobowych, tudzież 3000 ton węgla wyborowego dla lokomotyw pociągów pospiesznych, na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1897. W razie korzystnych ofert zastrzega sobie c. k. Dyrekcya ruchu prawo zawarcia umowy na okres trzyletni tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898.

Oferty mogą opiewać jedynie na węgiel lepszej jakości, to jest taki, którego jeden kilogram wyparowuje przynajmniej 6 kilogramów wody. W myśl szczegółowych warunków dostawy należy podać w ofercie stosunek sortowania węgla.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, na podstawie których mają być wniesione oferty, można otrzymać u podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu.

Oferty należyce ostemplowane i zapieczętowane należy nadesłać do podpisanej Dyrekcji ruchu, najpóźniej do dnia 15 czerwca br. do godziny 12-tej w południe.

Odmienne do postanowień art. 4 ogólnych warunków dostawy, obowiązują wniesione oferty włącznie do 30 sierpnia br.

Jako miejsce dostawy należy podać w ofercie którąkolwiek stację c. k. kolei państwowych z wyjątkiem kolei dalmatyńskich.

Kraków, dnia 15 maja 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.

## Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Miesiąc kwiecień 1895.

### I. Zapasy i obrót.

501

Produktów	k r a j o w y c h			z a g r a n i c z n y c h				
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrow a 100%								
Pszonicy . . . . .	3243-33	726-43	969-28	3000-54	1317-65	372-07	367-52	1320-20
Zyta . . . . .	1231-65	499-62	766-17	965-10	85-29	200-36	200-36	85-29
Jęczmienia . . . . .	534-05	227-19	200-03	561-21	3503-89	1331-40	1255-35	3579-94
Owsa . . . . .	806-07	15-30	506-44	314-93	101-00	204-79	102-65	203-14
Grochu . . . . .	401-57	97-36	200-82	298-11	768-76	99-46	150-00	718-22
Bobu i fasoli . . . . .	319-95	—	178-43	141-52	223-26	—	35-00	188-26
Rzepak . . . . .	78-78	22-72	90-58	10-92	959-88	—	129-10	830-78
Wyki . . . . .	465-14	167-93	33-22	549-85	596-71	—	37-37	559-34
Siemię lniane . . . . .	410-64	102-17	301-81	211-00	—	—	—	—
Nasionie buraków . . . . .	503-16	23-36	49-12	4774-0	—	—	—	—
Mak . . . . .	121-47	—	4-07	117-40	409-77	201-90	—	611-67
Konieczyny . . . . .	58-25	212-87	193-29	77-87	—	—	—	—
Gorzycy . . . . .	106-75	—	—	106-75	—	—	—	—
Różnych . . . . .	643-25	627-78	433-26	837-67	100-86	292-40	305-33	87-93
Ogółem . . . . .	8924-06	2722-73	3976-52	7670-27	8067-07	2702-83	2584-68	1834-77
Ubezp. wartość zł.	89.593	33.970	42.496	81.067	67.468	21.470	13.346	70.592
Spirytusu . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

### II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Seiągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Seiągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
<b>Zboże:</b>								
Poświadczeń składowych sztuk . . . . .	4	2	2	4	4	4	2	6
Ubezp. wartość zł. . . . .	7130	6848	6180	7798	14250	4306	1600	16950
<b>Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk</b>								
Ubezp. wartość zł. . . . .	1	—	—	1	2	—	—	2
Kwota zaliczona zł. . . . .	6000	—	—	6000	9600	—	—	9600
<b>Spirytus:</b>								
Poświadczeń składowych sztuk . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
<b>Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk</b>								
Ubezp. wartość zł. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.



# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Faeton wiedeński** niekryty, 8 miesięcy używany, do sprzedania korzystnie. Wiadomość w składzie powozów Wgo Marischlera, Lwów, ulica Kopernika.

**Z powodu** przeistoczenia handlu zupełna wyprzedaż niżej cen fabrycznych wszystkich artykułów znajdujących się w handlu Edwarda Schillinga, we Lwowie, ul. Halicka 16. 627

**Kapy na łóżka** wełniane po zł. 2 75, 3 50, 4 50, 5, 6 i wyżej — kocyki wełniane po zł. 3 50, 4 50, 6, w każdej cenie do zł. 14 poleca w najniższym wyborze Józef Schuster, we Lwowie, ul. Kopernika 7. 540

**Willa** wraz z oparkanionym morgowym ogrodem do sprzedania. Uboz 4. Bliższa wiadomość na miejscu, albo w kancelarii adwokata dr. Jekelasa. 556

**Kozioł** dwuroczny, oswojony, do sprzedania. Zarząd dóbr Kelese, Nagy-Dobra Węgry. 666

**Rządów** ekonomicznych, kilkunastu ekonomów, leśniczych z wyższym i niższym egzaminem rzadko cennych zalet, gubernantki różnej narodowości, zaraz mam do polecenia; S. Satała biuro wywiadowcze, Lwów, ul. Sykstuska 8. 671

**Edytora** morga ogrodu z sadem i budynkami w Jarosławiu do sprzedania. Wiadomość u Walekiego w Tarnowie. 670

**Czekoladę** w wielu gatunkach, szwajcarską, Sucharda, francuską Massena, bochenbabską, Jordana, kakao szwajcarskie i Van-Hautena, utrzymuje handel towarów korzennych, win, delikatesów **Wł. Bażanta**, Lwów, Halicka 3. 603

**W ostatniej** nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Lyczakowska 1.117 Daki łaskawie przyjmuje Administracja.

**W wielkiej** biedzie pozostaje Lachocka, wdowa po awizyerze kolej. z 3 dziećmi i prosi o wsparcie. Lwów, Lyczakowska 57.

**TUTKI** odznaczone medalami

**S.W. NIEMOJOWSKIEGO**

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

2

Oryginalne tyrolskie

## Haweloki

z włosa wielbłądowego i sukna loden

**bez gumy**

poleca po cenach najniższych

**Rudolf Krimmer**

Lwów, Hotel Francuski.

Aparata i wszelkie przybory fotograficzne

**Hamel i Feigl**

Lwów, ul. Sykstuska 6.

## Wiedeńskie dzienniki tego samego dnia we Lwowie.

Wiedeńskie dzienniki, które zrana we Wiedniu wychodzą począwszy od 14 maja br. będą codziennie tego samego dnia we Lwowie a moje biuro będzie je PT. Abonentom, którzy tego zażądata i miesięcznie 25 ct. dopłaca, wydawało od godziny trzy kwadrans na 10 do w pół do 11 wieczorem.

Z poważaniem

### Ludwik Plohn

biuro dzienników i ogłoszeń  
Lwów, ulica Karola Ludwika 1. 9.

## ANTICOHOL

jedyny pewny środek przy uporczywym o-pilstwie może być łatwo dodany, bo jest bez smaku, pod gwarancją nieszkodliwy, a skutkuje najlepiej. Podziękowania wyleczonych są do dyspozycji. Puszka z opisem użycia 3 zł. (6 mkr.). Podwójna puszka dla długotrwałych cierpień 5 zł. (10 mar.) Przy poprzednim przesłaniu gotówki przesyłka opłacona. Salvator - Apotheke Gross - Beeskerek Nr. 33 Węgry. 488

## Zmiana lokalu.

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

## BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem“

przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim 1. 1.



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okularów, wizerki, lornety, barometry, ciepłomierze.

Reparacje narychlej i najtaniej. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: Optyk Kopernicki. Lwów, plac Halicki 1 naprzeciw Banku hipotecznego.

## Piece kregowe

do wypalania wapna  
najnowszej i najlepszej konstrukcji

**Ernst Hotop**

Berlin W.

Kurfürstenstrasse 122.

Wapienniki

Maszyny do wapienników

w znakomitem wykonaniu.

**F. SPORY**, słynne na całym świecie Klattau odznaczone w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d. **najwyższymi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł., 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 proc. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk i zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł., 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł. poleca — a cenniki darmo wysyła **Fr. SPORA** ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau, Czechy. 384

## Słabość męska

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau's

## Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.  
Cena wydania niemieckiego zł. 2.  
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzymać się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 363

## C. k. Zakład zdrojowy

# KRYNICA

(w Galicyi)

najobfitsza szczawa żelazista.

Stacja kolei  
Muszyna - Krynica  
z Krakowa 8 godz  
ze Lwowa 12 godz.  
z Buda-Pesztu 12 g.

W miejscu:  
**Poczta**  
3 razy dziennie,  
**Telegraf**  
**Apteka**,

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacji kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej. Środkie lecznicze. Klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1894 wydano ich 40.000). — Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w r. 1894 wydano ich 16.000). — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego. Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specjalisty dr. H. Ebersa (w roku 1894 wydano procedur hydropatycznych 28.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych, żentyca, kefir, gimnastyka leczna. Kąpiele rzeczne i spadowe.

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. Nadto 14 lekarzy wolno praktykujących.

Spacery. Bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki w uroczu Karpaty. Urządzenie dla różnych gier towarzyskich (kroket, Lawn tennis etc.)

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzone, z pościelą kompletną, usługą, piecami i t. d.

Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały Dom zdrojowy, kilka restauracji. Kilka pensjonatów prywatnych, mleczarnie, cukiernie.

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wrońskiego od 21 maja. Stały teatr, koncerty. Zakład fotograficzny „Marya“ ze Lwowa. Czytelnia dzienników i wypożyczalnia książek.

Frekwencja w r. 1894 4650 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiele, pomieszczeń i potraw w głównej restauracji niższe.

Rozsyłka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p. udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień **c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.** 3045

Ramy wszelkiego rodzaju, obrazy, fotografie, lustra toaletowe

**Hamel i Feigl**

Lwów, ul. Sykstuska 6

Skład fabryczny przyrządów gimnastycznych

**Hamel i Feigl**

Lwów, ul. Sykstuska 6.

## ZEGIESTÓW

w Galicyi nad Popradem

stacja pocztowa i kolejowa, telegraf w miejscu.

Najsilniejsza szczawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemii.

Lekarz zdrojowy dr. Wł. Hojnacki.

Pora kąpielowa trwa od 20 maja do końca września.

Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe.

Woda źegiestowska znajduje się we wszystkich wielkich składach wód mineralnych.

654

Na sprzedaż urządzenie sklepu i pokoju do śniadań, oraz magazynów sklepowych i piwnic, w stanie bardzo dobrym, mało używane, należące do masy konkursowej p. Roberta Preyera, sądownie na kwotę 930 zł. 95 ct. wa. oszacowane. Do urządzenia tego należą dwa kompletne, prawie nowe aparaty do toczenia piwa, z tych jeden na dwie, a drugi na trzy pipy. Nabywca urządzenia może równocześnie nająć lokal, w którym takowe się znajdują, celem dalszego prowadzenia w nim handlu i pokoju do śniadań. Lokal przy ulicy Zielonej 1. 4 we Lwowie składa się ze sklepu, trzech pokoi, kuchni, dwóch piwnic i dwóch magazynów.

Bliższych wyjaśnień udziela, przedmiot sprzedaży okazuje i oferty do dnia 20 maja 1895 r. przyjmuje kancelarya p. dr. Włodzimierza Krosińskiego, adwokata krajowego, we Lwowie, ulica Mickiewicza 1. 6, drugie piętro, codzień między godziną 5 a 6 po południu.

Zarząd masy konkursowej R. Preyera.

## Wieś Zniesienie

tuż obok Lwowa, przy rogatce Żółkiewskiej położona, jest do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość u właściciela: Leopold Baczewski, Zniesienie, ost. poczta Lwów-Podzamecze. 677

10 medali zasługi.

## JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytopienia owadów domowych

mianowicie:

### Fenilin

do wyniszczenia moli z szarodkami w sukniach, futrach i meblach.

Cena 60 ct.

### Ziółka antymolowe

do przechowywania futer.

Pudełko 30 ct.

### Papier antymolowy

ochrania od moli futra, suknie, portiere, firanki i meble.

Sztuka 3 ct. w. a.

We Lwowie: przy ul. Kopernika 1. 3 i przy ul. Halickiej róg Wałowej.  
W Krakowie: Subiennica 1. 20.

### Grylon

wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypanki, karaluchy, przysaki i t. p.

Flakon 30 ct.

### Mikoton

niezawodny środek do wytopienia pluskw.

Flakon 50 ct.

### Proszek perski

do wygubienia pcheł i t. p. owadów.

Paczka 5, 10 ct.

Flakon 20, 30 ct. w. a.

Czerniowce: Rynek 1. 2.